



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 142 (13176)

Czwartek, 24 lipca 1997 r.

cena 1 Lt

Bezpieczeństwo

Zadanie dla Wojska Litewskiego

Przewodniczący Komitetu Wojskowego NATO general Klaus Naumann, który przebywał na Litwie, zwrócił uwagę na kilka dziedzin, w których Litwa powinna poprawić sytuację w dążeniu do członkostwa w sojuszu. „Będą to nasze najważniejsze zadania, które powinniśmy zrealizować w najbliższej przyszłości” - powiedział dziennikarzom głównodowodzący Wojska Litewskiego generał Jonas Andriškevičius.

Uczestniczył on w środę na przeprowadzonej na Lotnisku Wileńskim konferencji prasowej, w której podsumowano wyniki wizyty szefa komitetu NATO na Litwie, podaje ELTA.

Jak powiedział generał J. Andriškevičius, gość podkreślił, że Litwa ma wiele możliwości, aby zostać członkiem NATO, jednakże wskazał, że Litwa powinna nadal starać się, aby dostosować swe siły zbrojne do wymagań NATO. Powstają również problemy w nauczaniu żołnierzy litewskich języków obcych, niezgodności niektórych procedur wojskowych, systemu dowodzenia, stwierdził głównodowodzący Wojska Litewskiego. Między innymi, pozytywną oce-

nę wysokiego urzędnika NATO uzyskał tworzony w krajach bałtyckich system regionalnej kontroli obszaru powietrznego.

Konsultujący kierownictwo NATO w kwestiach wojskowych generał Klaus Naumann powiedział, że Litwa obrała słuszną drogę, budując nowoczesne siły zbrojne. Podkreślił on również wkład litewskich żołnierzy sił pokojowych w przywracaniu pokoju w Bośni.

„Moja wizyta na Litwie dowodzi, że NATO dąży do stabilności, którą powinniście być zainteresowani również wy” - mówił przewodniczący Komitetu Wojskowego Paktu Północnoatlantyckiego. Jego zdaniem, takie cele tej organizacji potwierdza decyzja, aby przyjąć do NATO nowych członków.

Dotychczas, jak wiadomo, do pierwszej kolejki rozszerzenia NATO zaproszono tylko trzy kraje - Polskę, Czechy i Węgry. Jednocześnie krajom, które nie trafiły do Sojuszu, proponuje się umocniony program „Partnerstwa dla pokoju”, który może kandydatom w tym, aby jeszcze bardziej zbliżyć się do wymagań NATO.

Kontrola lotów

Spór może trzeba będzie rozstrzygać w organizacji międzynarodowej

We wtorek negocjatorzy Litwy i Łotwy nie zdołali w Rydze porozumieć się w sprawie obszaru powietrznego nad wschodnią częścią Morza Bałtyckiego, dlatego ten spór może trzeba będzie rozstrzygać w Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego (ICAO).

Przewodniczącą delegacji litewskiej, wiceminister spraw zagranicznych Albinas Januška powiedział korespondentowi ELTA, że postanowiono zwrócić się do rady tej organizacji, która zobowiązała do zawarcia porozumienia do dnia 21 lipca, w tej sprawie jak Litwa i Łotwa mają podzielić region kontroli lotów. Jeśli zostanie spełniona prośba o przedłużenie tego terminu jeszcze na dwa ty-

godnie, to Litwa poczyni wszystko, aby obydwą kraje mogły porozumieć się między sobą - zaznaczył wiceminister.

Po spotkaniu delegacji obu krajów w ubiegłym tygodniu mówiono, że pozostało do rozwiązania tylko kilka spornych kwestii. Jednakże przedstawiciele Łotwy pod przewodnictwem zast. sekretarza stanu Aivarasa Voverisa nie zaakceptowali propozycji, jakie we wtorek złożyli w Rydze dyplomaci litewscy.

Litwa płaci dotychczas Łotyszom za kontrolę lotów samolotów nasze- go kraju w tej strefie, dlatego pożądany jest chociażby jeden korytarz lotniczy o szerokości co najmniej 35 kilometrów.

Plon

Kto sprawdzi jakość zboża

W tym roku rolnicy litewscy po raz pierwszy bez żadnych ograniczeń będą mogli wywozić na rynki zagraniczne zarówno zboże spożywcze, jak i pastewne.

Jak powiedziała korespondentowi ELTA główna specjalistka Departamentu Strategii Uprawy Roślin Ministerstwa Rolnictwa i Leśnictwa Irena Adomaityte, w tym roku przewidyuje się, że zostanie wymlócone około 2,6 mln ton zboża, z których blisko 1 mln ton rolnicy będą mogli sprzedać. Zakłady przetwórstwa zbożowego według ustalonych kwot będą mogły zgromadzić w elewatorach 200 tys. ton pszenicy, 100 tys. ton żyta, 4 tys. ton gryki, 30 tys. ton grochu i bobu.

Jak powiedziała I. Adomaityte, posiadający kwoty rolnicy będą mogli sprzedać zboża tylko przedsiębiorstwu skupującemu, które wygrało konkurs na zakup zboża i roślin strączkowych. Jeśli rolnicy posiadający kwoty z obiektywnych przyczyn nie mogą sprzedać zboża, to zaświadczania-oryginał kwoty zwraca się rejonowemu wydziałowi rolnemu, który przydzieli ją innemu rolnikowi.

Prócz tego, do 1 października zakupowana jest pszenica spożywcza

według kwoty o zawartości glutenu nie niższej niż 24 proc. Po zakończeniu tego terminu i w przypadku, gdy nie zostaną zrealizowane kwoty zakupu 200 tys. ton, to najpierw będzie kupowana przyjeta na przechowanie w przedsiębiorstwach pszenica według kwot, przy czym zawartość glutenu powinna kształtować się między 18 i 23 proc. Przedsiębiorstwa skupu zboża przywiezioną pszenicę spożywcza w ramach kwot, w której zawartość glutenu wynosi od 18 do 23 proc., będą ją przechowywały bezpłatnie do dnia 1 października.

Jednocześnie wiceminister rolnictwa i leśnictwa Donatas Stanikunas informuje, że wszystkie nieporozumienia między rolnikami, spółkami rolnymi i przedsiębiorstwami skupującymi oraz przetwarzającymi zboża z powodu oceny jakości ziarna i rozliczeń na podstawie tych kryteriów będzie rozpatrywała i rozstrzygała Państwowa Inspekcja Żywności. Inspekcja ta ma państwowych inspektorów zbożowych w poszczególnych strefach republiki oraz laboratorium badania jakości zboża w państwowym porcie morskim w Kłajpedzie.

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES



Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:

Aten, New Yorku, Chicago, Los Angeles, Pekinu, Istanbula, Tel Awiwu.

Wilno, tel. 26-08-19.

ZNAD WILNI 76.340000 FM



DZIAŁ REKLAMY TEL./FAX (22) 429465

Na temat TV Polonia

Od dzisiaj oglądamy „Wiadomości”

Dotarła do nas miła wiadomość, że od dzisiaj Bałtycka Telewizja wycofa się z 38 kanału, na którym jest retransmitowany program TV Polonia. Oznacza to, że odąd o godzinie 21 zamiast serialu „Tak świat się kręci” będziemy oglądali „Wiadomości”, a także - od początku - filmy nadawane po „Wiadomościach”.

W celu potwierdzenia tej informacji zwróciliśmy się do dyrektora Bałtyckiej TV Gintarasa Songaila. Dyrektor Bałtyckiej TV powiedział, że co prawda umowa na temat rezygnacji z tej godziny na rzecz TV Polonia nie została jeszcze podpisana, ale jest już przygotowa-

na i zaakceptowana przez obie strony.

Postanowiliśmy przerwać nadawanie serialu z własnej woli, nie czekając na podpisanie umowy, gdyż zdajemy sobie sprawę z tego, jak bardzo ludziom zależy na wiadomościach z dotkniętej tragedii Polski - powiedział nam dyrektor Gintaras Songaila.

Jest to bardzo sympatyczny gest, za który dziękujemy w imieniu swoim i naszych czytelników. Mamy nadzieję, że nie stanie na przeszkodzie w sformalizowaniu tej sytuacji droga podpisania umowy.

Jednocześnie nasz rozmówca powiedział, że w Bałtyckiej TV ciągle

rozlegają się telefony od zawiadzonych widzów, którzy przez cztery lata oglądali na tym kanale serial „Tak świat się kręci”. Otóż serial ten, jak zresztą i dotąd, można będzie oglądać o godzinie 18-tej na kanale Bałtyckiej TV. Co prawda mo nadajników tego kanału na razie jest niedużo, co wpływa na jakość odbioru, ale dyrektor Songaila oświadczył, że w ciągu najbliższego tygodnia wzrośnie ona pięciokrotnie. To jest również naszymi wiadomości, gdyż wiemy, że wielu naszych czytelników ten serial ogląda.

Lucyna DOWDO

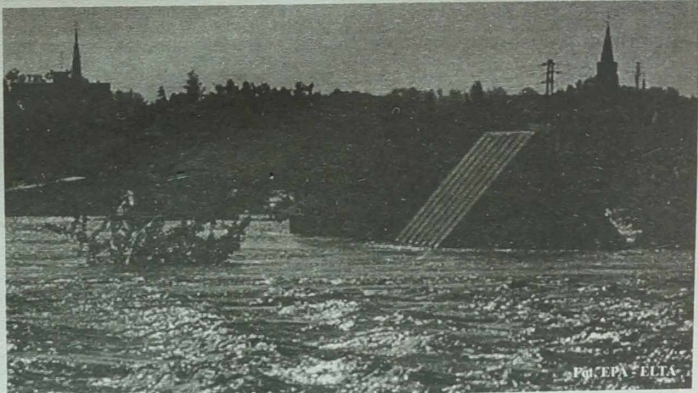
Ratownicy z Litwy - z pomocą powodzianom

Są tam potrzebni

Jak informowaliśmy wcześniej, 17 lipca do Polski wyjechała grupa litewskich strażaków-ratowników, licząca 32 osoby i ekwipowana w specjalistyczny sprzęt ratowniczy. Oddział pod dowództwem Remigijusa Banialisa zabrał ze sobą motopompy, nadmuchiwane łodzie, kamery, kompresory i inne niezbędne w takich wypadkach urządzenia. Jak poinformował nas dyrektor Departamentu Ochrony Przeciwożarowej pułkownik Kazys Zilonas, litewscy ratownicy znajdują się koło Kostrzyna, w pobliżu zalewizacji Niemczyna. W Ślubicach zebrał ratowniczy zespół podstawowy rejonu, podlega oddział litewskich strażaków. Polska strona zabezpieczyła ich w posiłki i nawet papierosy. To piękny gest ze strony go-

spodarzy, chociaż, jak powiedział K. Zilonas, oddział wyjechał właściwie zaopatrzony w rzeczy niezbędne: namioty, piecyki, generatory do oświetlenia, pieniądze, tak by nie sprawiać gospodarzom kłopotów.

Podstawowa praca litewskich ratowników (razem z 300 strażakami z różnych województw Polski) polega na umacnianiu wałów, patrolowaniu należących do nich terytoriów, obserwacji stanu wody, wozeniu worków z piaskiem, likwidowaniu utworzonych w wodzie zatok. Praca jest na zmiany. Miasteczko nie jest zatopione, dlatego też do ratowania ludzi nie doszło. Zresztą, dzielnicy mieszkańcy sami zabezpieczają swoje domy, piwnice i inne budynki. Druga półna fala, którą oczekiwano w ostatnich dniach, na szczęście nie przebiła wałów, można więc powiedzieć, że stan w tej miejscowości nie zagraża. Natomiast po



drugiej stronie granicy, w pobliżu Frankfurta, jest gorzej. Zdaniem dyrektora Departamentu Ochrony Przeciwożarowej, w Ślubicach można będzie już zacząć odbudowę. Bardzo możliwe, że do Polski zostaną skierowane oddziały drogowców i budowlanych z Litwy.

(Dokończenie na str. 3)

KURIEREM

Według danych Departamentu Statystyki tegoroczne zasiewy we wszystkich gospodarstwach zajmują obszar 2 mln 559,9 ha, czyli o 4 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Jednocześnie udział powierzchni zasiewów w sektorze prywatnym w zasiewach ogólnych wzrósł z 71 do 75 proc.

W tym roku rolnicy i inni mieszkańcy o 15 proc. więcej niż w roku ubiegłym uprawiają zboż, o 9 proc. - buraków cukrowych (dla przemysłu), o 46 proc. - lnu, o 7 proc. - roślin pastewnych. Jednakże w tym roku o 2 proc. mniej uprawiają ziemniaków, o 8 proc. - warzyw na polu.

Jednocześnie spółki i przedsiębiorstwa rolne w tym roku w porównaniu z rokiem ubiegłym o 3 proc. zmniejszyły uprawę zboż, o 25 proc. - lnu, o 37 proc. - ziemniaków o 20 proc. zasiewy roślin pastewnych. Jednakże o 41 proc. więcej niż w roku ubiegłym uprawiają rzepaku i o 12 proc. - buraków cukrowych.

W ciągu półroczia plan dochodów budżetu wykonano w 102,3 proc., wydatków - w 92,4 proc. W ciągu 6 miesięcy do budżetu państwowego wpłynęło o 62,2 mln litów więcej niż planowano. Jednocześnie dyspozytorem asygnowań (z wyjątkiem samorządów oraz gospodarstw mieszkaniowo-komunalnych) budżet jest dłużny 256 mln litów, podaje Ministerstwo Finansów. Roczny plan dochodów budżetu państwowego wykonano w 46,2 proc., wydatków - w 46,3 proc.

W ciągu półroczia budżet państwowy otrzymał 2,8 mld litów wpływów, najwięcej z handlu międzynarodowego i opłat transakcyjnych - 65 mln litów (plan półroczia przekroczone o 92,6 proc., roczny - o 12,1 proc.). Podatki od dochodów osób fizycznych zebrano o 9,1 proc. więcej, podatki od zysku osób prawnych - o 10,3 proc., akcyz - o 4,8 proc. więcej niż planowano. Jednocześnie w ciągu półroczia w pobieraniu podatku od wartości dodanej do planu zabrakło 98 mln litów.

W magazynach Klajpedzkiej Firmy Morskiej zgromadziło się około 2600 ton mączki rybnej, która tranzytem przez Litwę ma być wywieziona do krajów WNP.

Jak poinformował naczelnik Państwowej Pogranicznej i Transportowej Służby Weterynaryjnej Donatas Jonaušas, produkcję nie wywozi się z powodu braku wagonów kolejowych. O tym pośpiesznie powiadomiono firmę „Lietuvos geležinkeliai”. Tymczasem z tej srode przyznał jeszcze jeden statek „Baltijskij-62”, mający w swych ładowniach 1.100 ton mączki rybnej.

**To się mogło nie zdarzyć
Wopista zginął
przez nieostrożność**

We srode, między godz. 2 a 3, na pasie pogranicznym chronionym przez polcję pograniczną strażnicy Reketijai (re. mariampolski) zdarzyła się tragedia. 24-letni wopista Vidas Petrikas zginął na skutek nieostrożnego postępowania z bronią. Tej samej nocy mariampolska prokuratura wszczęła dochodzenie w tej sprawie.

Wg st. prokuratora A. Pociusa, zamiast tego, by o dwie strzecz granice państwowa na odpowiedniej pasach pogranicznych, Vidas Petrikas, Valentinas Stankevicius, Andrej Žig i Redas Girdijauskas w nocy urządzili libaż. Gdy alkoholu zabrakło, jeden z nich poszedł do pobliskiego chutora po „piłstukas”. Ciąg dalszy pijatki skończył się tragicznie, ponieważ 20-letni V. Stankevicius zaczął manipulować automatem „Kafaszinkowa” i oddał 4 strzały. Kula, która przyniosła śmierć Petrikasowi, trafila go w twarz...

Wtorkowy poranek przyjaciele zmarłego spędzili w prokuraturze, gdzie kontynuowano ich przesłuchanie i ustalono stopień zamroczenia alkoholowego. Tam również znajduje się broń zatrzymanych. Wszczęta została sprawa karna o zabójstwo, świadomo nie przyznanie się reguł bezpieczeństwa, naruszenie zasad ochrony granicy państwowej i niewykonanie rozkazów kierownictwa. (ELTA)

Na tematy dnia

Kup, pani, kup!

Lato, to nie tylko okres urlopow, wypoczynku, remontów mieszkań, pracy na dachce, wywiezek po jagody, grzyby itp. Lato dla wielu osób jest jedyną możliwością podreperowania swego budżetu. Pęk w ogrodku wyhodował o kilka centów więcej sałaty, rzodkiewki, kilka rumianków, uzbierał w lesie więcej jagód, grzybów. Nie wszystko da się skonsumować, dlatego część tego ludzie chętnie sprzedają. Korzyść wyraźna nie tylko sprzedającym, ale i nam, miłośnikom, którzy nie mają ogródków, nie mogą się wybrać do lasu, a też są spragnieni nowalijek, witamin i wszystkich letnich darów.

Wspaniała więc rzecz są małe rynekci i te babcie, które przy sklepach sprzedają rzodkiewkę, szczyptierek, koperek, bo choć sklepy są w artykuły dobrze zaopatrzone, ale warzywniaki nadal pozostawiają wiele do życzenia.

Wielkim nieporozumieniem, moim zdaniem, jest fakt, że policja pedza te babcie. Gdy spytałam policjanta, dlaczego to robią, powiedział, że do handlu są rynki. Owszem, tylko po pęczek kopkeru nikt z nas przecież nie pojedzie na rynek. Zresztą, z tak niedzymnym towarem też nikt na rynek nie pojedzie, bo to i droga i, tak zwane, rynkowe.

Wybrałam się właśnie na bazar

„Hale”, by zrobić większe zakupy. Pomimo, że był to piątek, nie roilo tu się jakos ani od sprzedających, ani od kupujących. Znacznie toczniej natomiast bylo na chodnikach i przed bramami, a sprzedający ciagali za polyk, kup, pani, kup! Sprzedają tu kwiaty, rajstopy, sukienki, mleko, twarog, grzyby, jagody i nawet mięso. Wiadomo, że trudno tu mówić o jakiejkolwiek higienie.

- Dlaczego pani tu stoi, przecież jest pełno miejsca na rynku? - pytam starszą kobietę.

- A gdzie mam stać, z dwoma pęczkami iś na rynek i płacić cztery lity, a zarobić dwa, trzy...

Rzeczywiście trzesnę. Ten, kto pięć worków kartofli przywoził do sprzedania i ten kto pięć rzodkiewek, jednakową sumę musi płacić.

Skontaktowałam się z samorządem miasta Wilna. Tam również uważają, że nie każda babcia może zapłacić rynkowe, ale na razie są takie przepisy i nikt nie będzie liczył, ile kto czego ma do sprzedania. Może dla tych co mają garstkę towaru, urządzić oddzielne bezpłatne, ale przyzwoite stoiska, by nie pałtali się po chodnikach i nie pedzała ich policja. Miejmy nieco zrozumienia i nie odbierajmy ostatniej torby od żebraka.

Julitta TRYK

Gość Wilna

„TWÓJ STYL” BĘDZIE PISAŁ O WILNIANKACH

W Wilnie bawił poeta, a oficjalnie - sekretarz odpowiedzialny znakomitego polskiego magazynu dla pań „Twój Styl” Mieczysław Machnicki. Odwiedził on zone - dziennikarkę PAP Barbarę Machnicką, a jednocześnie ustalał wstępnie kandydatury bohaterki dużego materiału o wilniankach-Polkach dla swego pisma.

W końcu września, na początku października do Wilna zjedzie ekipa dziennikarzy, fotografów, wizarzystów magazynu, aby przeprowadzić wywiady z 4-5 wilniankami, którym się w zyciu powiodło, które w Wilnie coś znaczą lub są po prostu znane. Będą to panie z różnych branż, różnych zawodów, różnego wieku, różnych zaprzątnię politycznych. Jed-

no będzie im właściwie - powinny umieć opowiedzieć o sobie, swę drodze życiowej, o tym jak osiągnęły sukces. Mają być szczerze i otwarte, aby wywiady były niebanalne, jak niebanalne są wszystkie artykuły w tym piśmie.

Swego czasu „Twój Styl” przeprowadzał analogiczne wywiady z Serbkami, Włoszkami (w tym z wnuczka Mussoliniego). Teraz kolej na wilnianki, którym przecież historia i życie nie poskąpiły doświadczeń. Już dziś wiadomo z całą pewnością, że jedną z kandydatek będzie nasza znakomita poetka Alicja Rybakto. Inne kandydatury wyklarują się później.

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

**400-lecie prawosławnego klasztoru Św. Duchy
Przed wizytą patriarchy**

W końcu tego tygodnia wileński prawosławny klasztor Św. Duchy będzie obchodził jubileusz swego 400-lecia. Jednocześnie obchodzona będzie 650 rocznica śmierci trzech litewskich męczenników za Chrystusa - świętych Antoniego, Jana i Eustachego. W piątek celem wzięcia udziału w uroczystościach jubileuszowych z trzynadnia wizyta przybywa do Wilna jego świątobliwość patriarchy Moskwy i Wszechrusi Aleksij II ze świta, podaje ELTA.

Obchody 400-lecia założenia prawosławnego klasztoru Św. Duchy i

650-lecia śmierci trzech litewskich męczenników za Chrystusa - świętych Antoniego, Jana i Eustachego rozpoczną się 25 lipca o godz. 17 od wieczornego nabożeństwa. Uroczyste jubileuszowe nabożeństwo w cerkwi klasztornej zostanie odprawione 26 lipca o godz. 9 rano. O godzinie 12 z katolickiej Kaplicy Ostrobramskiej arcybiskup metropolita wileński Audrys Juozas Baczki i gość uroczystości - jego świątobliwość patriarchy Moskwy i Wszechrusi Aleksij II wygłoszą homilie dla wiernych Litwy.

KRONIKA POLICYJNA

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 22 lipca br. w kraju zanotowano 217 przestępstw, w tym: 2 zabójstwa, 6 obrażeń ciała, 1 gwałt, 19 chuligańskich ekcesów, 19 rabunków, 6 oszustw, 164 kradzieży. Skradziono 13 samochodów, zaleziono - 13. Zarejestrowano 13 wypadków drogowych i 16 pożarów. Znalezione zwłoki 2 osób. Zatrzymano 41 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zabójstwo

22 lipca o godz. 14 min. 30 w polu, na odległości 100 m od swego domu w Sakiszkach (rej. wileński), znaleziono zakopane zwłoki S. Kutko w stanie rozkładu i z oznakami przemocy. Policjanci zatrzymali podejrzanego - brata zabitego - I. Kutko.

Rabunki

22 lipca o godz. 5 min. 18 do wileńskiego KP nr 4 zwróciła się Z. i poinformowała, że około godz. 5 do jej mieszkania przy ul. Grudu weszli 2 zamaskowani osobnicy. Napastnicy, grożąc nożem i przedmiotem podobnym do pistoletu, zabrali 700 USD, 30 litów, złoty łańcuszek, 25 kuszal i audiomagnetofon „GoldStar”. Straty wynoszą 5.160 litów.

**200 rocznica Mazurka
Dąbrowskiego**

**Impreza
na Uniwersytecie
Polskim w Wilnie**

Ostatnio, w podwórku Uniwersytetu Polskiego w Wilnie przy ul. Subocz 5, odbyła się kolejna impreza w ramach zainicjowanych przez Jana Mincewicza uroczystości z okazji 200 rocznicy Mazurka Dąbrowskiego. Przypominamy, że szereg przedsięwzięć tego cyklu zorganizowano m. in. w szkołach Wileńszczyzny.

Uroczystości zainaugurował rektor UPW prof. dr hab. Romuald Brazis. Opowiedział on o historii powstania tej pieśni, tak bliskiej każdemu Polakowi, która stała się polskim hymnem narodowym.

Gościem imprezy był Polski Zespół Pieśni i Tańca „Wileńszczyzna” pod kierunkiem Jana Mincewicza. Zaprezentowany został fragment programu pieśni patriotycznych i woj-



skowych „Z dymem pożarów”. Wiedownie stanolili studenci UPW oraz goście ze Szwajcarii i trójka studentów z USA, którzy obecnie prowadzą Letnią Szkołkę Języków Obcych na Uniwersytecie Polskim w Wilnie.

Czesława DANOWSKA
NA ZDJĘCIACH: o historii powstania Mazurka Dąbrowskiego opowiedział zgromadzonym rektor UPW prof. dr hab. Romuald Brazis; występuje „Wileńszczyzna”
Fot. Romuald BRAZIS

Jawność

**Do parlamentarzystów
poprzez „Internet”**

Obywatele mają prawo poprzez pocztę elektroniczną zwracać się do Sejmu, jego komitetów, komisji, posłów, wydziałów kancelarii. Mogą oni też składać propozycje dotyczące projektów ustaw, otrzymywać odpowiedzi pocztą elektroniczną lub innymi sposobami. Przewiduje to postanowienie zarządu Sejmu o podstawowych zasadach publikowania informacji w międzynarodowej sieci komputerowej „Internet”.

Kierownik służby prasowej Sejmu Andrius Vaisznys powiedział agencji ELTA, że w ten sposób dąży do zrealizowania obrazu parlamentu jako instytucji otwartej. Użytkownik sieci komputerowej będzie mógł, jak zaznaczył on, dotrzeć do każdego posła, dowiedzieć się, jak do niego zadzwonić, oglądać zdjęcie, zapoznać się z podstawowymi danymi o nim.

A. Vaisznys spodziewa się, że do jesienni zostanie odnowiona strona Sejmu w sieci „Internet”, zmieni się jej wygląd. Będzie się dążyć do tego,

jego zdaniem, aby podawać informacje w ten sposób, by na całym świecie można było się dowiedzieć nie tylko o ustawach, jakie przyjmuje Sejm Litwy, ale również zapoznać się zaoście z politykami, z prowadzoną przez Sejm polityką, jego powiązaniami międzynarodowymi, historią Sejmu litewskiego. W sieci komputerowej można będzie przeczytać tygodniowe pismo „Seimo kronika”, zapoznać się z projektami ustaw. A. Vaisznys powiedział, że będzie się dążyć do przedstawienia obszerniejszego obrazu parlamentu litewskiego na świecie. Dlatego Sejm litewski w „Internecie” będzie przedstawiany nie tylko po litewsku, powinna wzrosnąć ilość informacji w języku angielskim. W sieci komputerowej zostanie zaprezentowany miesięcznik „Lithuanian Parliament Mirror”, który ukazał się w lipcu w języku angielskim, informację służby prasowej Sejmu, komentarze do ustaw.

**Kolejni cudzoziemcy
ofiarami napadów**

23 lipca o godz. 2 min. 30 do szpitala Św. Jakuba przywieziono ob. Creyji P. ze wstrząsem mózgu i raną na głowie. Poszkodowany turysta wywodził się z Polski. Zginął w pobliżu Parku Serejskiego. Mężczyzna umieszczony na wydziale neurochirurgii.

W dniach 20-22 lipca próbowano wdernąć się do mieszkania, które się znajduje w Wilnie przy ul. Subocz. A wynajmowanego przez zastępcę attaché ds kultury ambasady Francji A. Levala. Do wnętrza bandytom nie udało się trafić, wyłamało 1 zamek w drzwiach, inny został uszkodzony. Przygotowała Irena LITWIN

22 lipca około godz. 21 na ul. Geležinkelio w Wilnie 4 chłopy ubrali G. i odebrali mu portfel z 400 litami i prawem jazdy.

22 lipca o godz. 19 min. 30 do wileńskiego KP nr 5 zwrócił się ob. Uzbekistanu A. i zawiadomił, że około godz. 14 min. 30 do jego pokoju w hotelu „Sports” weszli 3 zamaskowani osobnicy, którzy grożąc nożem i prawdopodobnie pistoletami, zabrali trzem mieszkającym w tym samym pokoju ob. Uzbekistanu 1.000 USD, 4 mln rosyjskich rubli, 600 litów i złoty pierścionek z diamentami. Straty wynoszą 9.400 litów.

Poparcie ze strony pracowników Sejmu i Rządu

Komitet d/s Zdrowia, Sanitarii, Higieny oraz Ochrony Środowiska Naturalnego na swym posiedzeniu 22 lipca br. poparł akcję radii „Znad Wili” co do okazania pomocy materyjnej powodzianom w Polsce.

Członkowie Komitetu od jutra rozpoczną zbiórkę pieniędzy wśród pracowników Wileńskiego Samorządu oraz instytucji podległych samorządowi. Na posiedzeniu Komitetu uchwalono również, że członek Komitetu M. Daulenskas podobną akcję rozpocznie wśród pracowników Sejmu Litwy, zaś przewodniczący Kom-

itetu podobną akcję zainicjuje wśród pracowników rządu litewskiego oraz powiatu wileńskiego.

Wierzymy w powodzenie naszej akcji, gratulujemy radiu „Znad Wili” tak pięknej inicjatywy!

Dr doc. **Medard CZOBOT**
Przewodniczący Komitetu d/s Zdrowia, Sanitarii i Higieny oraz Ochrony Środowiska Naturalnego Samorządu stołecznego miasta Wilna
Sygnatariusz Aktu 11 marca 1990 r.

22 lipca 1997 r.

Rezygnacja z kolonii na rzecz powodzian w Polsce

ZPL i Polska Macierz Szkolna na Litwie rezygnuje z kolonii letnich w Polsce, w miejscowościach Kocubiny i Janów woj. częstochowskie oraz Go-

rzewo, woj. płockie (ogólna liczba miejsc 120) na rzecz dzieci z rodzin, dotkniętych klęską powodziową.

Inf. w.

Są tam potrzebni

(Dokończenie ze str. 1)

Ostatnio ratowników w wojskowej części Polski odwiedził minister obrony narodowej RP S. Dobrzański. W najbliższych dniach oczekiwany jest przyjazd prezydenta RP A. Kwaśniewskiego.

Dyrektor Kazys Zulonas podtrzymuje regularną łączność z wysłanym oddziałem. Akurat w czasie, gdy dyrektor udzielał informacji „Kurierowi”, udało się skontaktować z dowódcą oddziału Remigijusem Baniulisem, który ma, in. poprawnie rozmawia po polsku. Z pierwszych, więc, rąk otrzymaliśmy świeżą informację o tym, co się dzieje z litewskim oddziałem. W środę wiele pracy mieli nurkowie: razem z gdańską drużyną wykładali folię na dno rzeki. Prązem wody podnosi się, wczoraj osią-

gnął wysokość 6,34 m, oczekuje się, że we czwartek wysokość sięgnie 7-8 m. R. Baniulis zapewnił, że miasto jest przygotowane. Z 18.000 mieszkańców Ślubic w mieście zostało tylko 1.000, pozostałych ewakuowano. We wtorek litewscy ratownicy razem z Polakami wykładali drogi, budowali mosty dla 30-tonowych samochodów ciężarowych, budowali wały. Brali także udział w ratowaniu zwierząt z zakre-tu. Ratownicy na łódkach podpyływali do wysepki, na których miały się bezbronne, wystraszone zwierzęta: lisy, wiewiórki, sarenki, ptaki... Dyzur trwa całą dobę. Samopoczucie ratowników normalne.

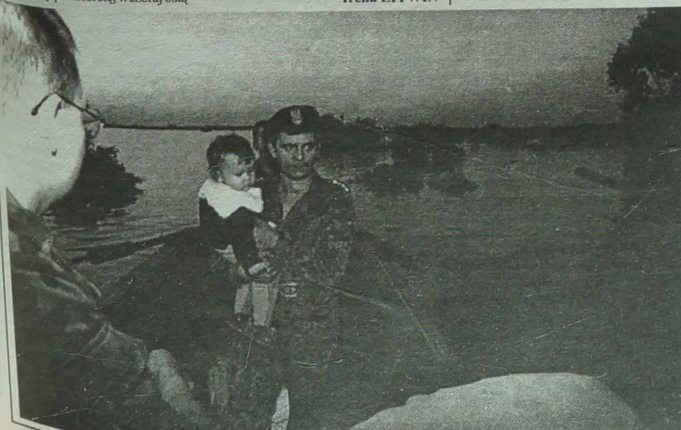
Irena LITWIN

Lista ofiarodawców akcji „Mieszkańcy Litwy - powodzianom w Polsce”

- 856. Zenon Mackiewicz
- 857. Ryszard Gasionis
- 858. Władis Szilkinis
- 859. Audrius Kriksztoponis
- 860. Gintaras Siniavicius
- 861. Tadeusz Sudejka
- 862. Jonas Narwajsz
- 863. Marian Kuczewski
- 864. Edward Szluński
- 865. Rajmund Zmitrowicz
- 866. Henryk Stalczyński
- 867. Jan Gajdukiewicz
- 868. Stanisław Lembowicz
- 869. Witautas Mieszkis
- 870. Mirosław Minciewicz
- 871. Wojciech Gintowt
- 872. Tadeusz Ingielewicz
- 873. Jan Pomietka
- 874. Gienadij Fokt
- 875. Stiergij Rudnik
- 876. Stasys Giervinskas
- 877. Petras Plitnikas
- 878. Alik Stankiewicz
- 879. Władimir Ziemiakow
- 880. Piotr Stacewicz
- 881. Tadeusz Grigolowicz
- 882. Stasys Sisas
- 883. Henryk Błażewicz
- 884. Tadeusz Naumczik
- 885. Kazimierz Stankiewicz
- 886. Rudolf Stepanow
- 887. Edward Zawisza
- 888. Roman Żigiel
- 889. Jan Sinkiewicz 20 Lt
- 890. Stanisława Radkiewicz 10 Lt
- 891. Apolonija Byriene 10 Lt
- 892. Maria Wiszniewska 10 Lt
- 893. Czesława Ragoża 10 Lt
- 894. Wiktorija Autul 10 Lt
- 895. Stanisław Bauniszewicz 10 Lt
- 896. Aleksandr Ragoża 10 Lt
- 897. Irena Kloczko 10 Lt
- 898. Henrik Kloczko 10 Lt
- 899. Maria Szwałkowska 10 Lt
- 900. Wincenty Szwałkowski 10 Lt
- 901. Władysław Wasilewski 10 Lt
- 902. Anatolij Ignatowicz 10 Lt
- 903. Stanisław Karickij 10 Lt
- 904. Teresa Kuleszo 5 Lt
- 905. Maria Pusowa 5 Lt
- 906. Lilia Statkewiczute 5 Lt
- 907. Lilia Mureikiene 5 Lt
- 908. Maria Surudo 5 Lt
- 909. Regina Smelaviciene 5 Lt
- 910. Zinaida Wachmianina 5 Lt
- 911. Czesława Marcinkiewicz 5 Lt
- 912. Galina Sinkiewicz 5 Lt
- 913. Zenon Sobolewskij 5 Lt
- 914. D. Gżelkiene 10 Lt
- 915. J. Grudinskaja 10 Lt
- 916. I. Niewierkiewicz 10 Lt
- 917. T. Goworcowa 10 Lt
- 918. L. Błażewicz 10 Lt
- 919. I. Marcun 10 Lt
- 920. A. Grygorowicz 10 Lt
- 921. M. Winczo 10 Lt
- 922. D. Pietriłowskiene 10 Lt
- 923. T. Dudujō 10 Lt
- 924. W. Goriewojus 10 Lt
- 925. M. Zinkiewicz 10 Lt
- 926. M. Łakietczuk 10 Lt
- 927. Kowtun 10 Lt
- 928. Smilgin 10 Lt
- 929. Mackiewicz 10 Lt
- 930. Michiedowa 10 Lt
- 931. Lagun 10 Lt
- 932. Trembo 10 Lt
- 933. Szezerbo 10 Lt
- 934. L. Kozłowska 10 Lt
- 935. G. Leonienko 10 Lt
- 936. G. Iwanienko 10 Lt
- 937. I. Nawickij 10 Lt
- 938. Cz. Lebed 10 Lt
- 939. C. Jankowskiene 10 Lt
- 940. Julia Butrymowicz 20 Lt
- 941. Teresa Mieszko 25 Lt
- 942. Leokadia Mieszkuniec 50 Lt
- 943. Aleksandra Wojcilewicz 5 Lt
- 944. Roman Wojcilewicz 5 Lt
- 945. Wanda Giedrys 30 Lt
- 946. Henryk Dzimidowicz 10 Lt
- 947. Irena Naruszewicz 20 Lt
- 948. Jania Rejchinbach 5 Lt
- 949. Diana Rejchinbach 5 Lt
- 950. Irena Pietrusiewiczene 20 Lt
- 951. Jolanta Toczyłowa 5 Lt
- 952. Janina Naruszewicz 5 Lt
- 953. Dżemilia Wojcilewicz 5 Lt
- 954. Zofia Leszczowska 5 Lt
- 955. Władysław Naruszewicz 20 Lt
- 956. Waleria i Henryk Brozgulowie 200 Lt
- 957. Alina Karażewicz 10 Lt
- 958. Bożena Chmuriec 20 Lt
- 959. Jadwiga Baranowska 50 Lt
- 960. Danuta Sławińska 50 Lt
- 961. Regina Kutysz 50 Lt
- 962. Irena Ludkowska 30 Lt
- 963. Krystyna Górska 30 Lt
- 964. Wanda Woronieczka 30 Lt
- 965. Walentyna Czepułkowska 10 Lt
- 966. Walerian Mieszkuniec 10 Lt
- 967. Władysław Mieszkuniec 10 Lt
- 968. Stefania Budajō 10 Lt
- 969. Justyn Jawelski 20 Lt
- 970. Kazimierz Kierul 30 Lt
- 971. Teresa Rapcewicz 10 Lt
- 972. Janina Lisowska 10 Lt
- 973. Marja Borkiewicz 5 Lt
- 974. Stanisław Borkiewicz 5 Lt
- 975. Szip 10 Lt
- 976. W. Liszczewska 10 Lt
- 977. L. Czajkowska 10 Lt
- 978. K. Wańkiewicz 10 Lt
- 979. T. Mażul 10 Lt
- 980. Gryncewicz 10 Lt
- 981. S. Wojcilewicz 10 Lt
- 982. B. Lotowski 10 Lt
- 983. S. Suchodolska 10 Lt
- 984. D. Kodis 10 Lt
- 985. J. Markowicz 10 Lt
- 986. R. Kaseliene 10 Lt
- 987. I. Nikończyk 20 Lt
- 988. Andrzejkiewicz 10 Lt
- 989. G. Simanaukiene 10 Lt
- 990. Renata Skrobot 20 Lt
- 991. Michał Jastrzębski 20 Lt
- 992. Krystyna Sinkiewicz 100 Lt
- 993. Paweł Sosna 30 Lt
- 994. Julian Lisztwan 100 Lt
- 995. Ryszard Matulaniec 50 Lt
- 996. Karina Szarandina 10 Lt
- 997. Maria Butkiewicz 20 Lt
- 998. Janina Szkieliene 25 Lt
- 999. Danuta Sienkiewicz 25 Lt
- 1000. Józefa Jakowlewa 20 Lt
- 1001. Władysław Czerczikas 10 Lt
- 1002. Marzena Termen 5 Lt
- 1003. Dorota Tryk 11 Lt
- 1004. Leokadia Trusewicz 20 Lt
- 1005. Lucja Niewierowicz 10 Lt
- 1006. Wacław Butkiewicz 200 Lt
- 1007. Michał Pawlukowicz 50 Lt
- 1008. Rodzina Piotra Zukowskiego 100 Lt
- 1009. Krystyna Chowaniak 10 USD
- 1010. Danuta Zukauskiene 40 Lt
- 1011. Zofia Szczygło 30 Lt
- 1012. Albert Karpowicz 10 Lt
- 1013. Pranas Urbanavicius 10 Lt
- 1014. Egidijus Urbanavicius 10 Lt
- 1015. Elena Smirnowa 10 Lt
- 1016. Wiada Mulskiene 10 Lt
- 1017. Romuald Pławgo 200 Lt
- 1018. Teresa i Antoni Markiewicz-zisowiusie 100 Lt
- 1019. Alina i Józef Kozubowscy 100 USD
- 1020. Paweł Aszkiewicz 5 Lt
- 1021. Albert Polito 20 Lt
- 1022. Wiktor Malinowski 10 Lt
- 1023. Elia Szylbort 5 Lt
- 1024. Witalik Barkowski 10 Lt
- 1025. Julia Tuczowska 10 Lt
- 1026. Beata Kasilowska 10 Lt
- 1027. Albina Murawskiene 10 Lt
- 1028. Jolanta Szwabowicz 20 Lt
- 1029. Rodzina Zygmunta Paszkowskiego 50 Lt i 5 USD
- 1030. Rodzina Stefana Zacharewicz 50 Lt
- 1031. Romuald Oleszkiewicz 100 Lt
- 1032. Łucja Samusienko 50 Lt
- 1033. Danuta i Władysław Łukaszewiczowie 50 Lt
- 1034. Kazimira Łukaszewicz 20 Lt
- 1035. Mieczysław Smildin 60 Lt
- 1036. Danuta Tyszkiewicz 100 Lt
- 1037. Saulius Stalgis, Grigorjewas, Misierkiewic 45 Lt
- 1038. Rodzina Tumasōw 50 Lt
- 1039. Halina i Tadeusz Górniewiczowie 50 Lt
- 1040. Adomas Cebulskas 10 Lt
- 1041. Tadeusz Rodziejewicz 40 Lt
- 1042. Mieczysław Zacharewicz 100 Lt
- 1043. Krystyna i Edward Mikszowic 100 Lt
- 1044. Bożena Nadrewas 215 Lt
- 1045. Leonora Jezulewicz 20 Lt
- 1046. Dominik Zacharewicz 50 Lt
- 1047. Konstanty Rutkowski z rodziną 200 Lt
- 1048. Rodzina Piekarskich 20 Lt
- 1049. Jas Stanul 50 Lt
- 1050. Alicja Wilbik 20 Lt
- 1051. Doina Kistowski 200 Lt
- 1052. Maria i Albert Wolkowscy 50 Lt
- 1053. Rodzina Popławskich 50 Lt
- 1054. Irena Baisyte 30 Lt
- 1055. Jadwiga Kowalewska 20 Lt
- 1056. Tadeusz Czerniawski 50 USD
- 1057. Józefa i Tomasz Boroniczowie 200 Lt
- 1058. Antonina Kowalewska 10 Lt
- 1059. Danuta Dobronas 10 Lt
- 1060. Teresa Jurgielewicz 100 Lt
- 1061. Józef Kurmiewicz 100 Lt
- 1062. Grzegorz Kurmiewicz 100 Lt
- 1063. Regina i Aleksander Sadowscy 20 USD
- 1064. Zenon Dejczko 20 Lt
- 1065. Jerzy Gryszkiewicz 10 Lt
- 1066. Grzegorz Lach 80 Lt
- 1067. Tadeusz Sawicki z rodziną 150 Lt
- 1068. Janina Marzanowa 20 Lt
- 1069. Irena Wolodźko 50 Lt
- 1070. Mirosława Smaidriene 100 Lt
- 1071. Nelli Tieplowa i Stanisława Mankiewicz 50 Lt
- 1072. Jerzy Bogusz 20 Lt
- 1073. Rodzina Henryka Sadowskiego 100 Lt
- 1074. Wacława Butkiewicz 50 Lt
- 1075. Honorata Pietrowicz 50 Lt

(Cdn.)

W środę na koncie listy ofiarodawców było 195 tys. litów.





Olimpijskie Dni Młodzieży

Piłkarze Litwy walczą o złoto

Piłkarska reprezentacja Litwy uczestnicząca w IV Olimpijskich Dniach Młodzieży Europy w Lizbonie zapewniła sobie medal. Po wygraniu drugiego meczu w grupie B z Norwegią 3:1, wczoraj w finale turnieju piłkarskiego zmierzyła się z zwyciężcą grupy A. Piłkarze pod wodzą trenerów Antanasa Komskisa i Petrasa Simanaviciusa walczyli więc o najwyższe nagrody.

Przed szansą zdobycia brązowego medalu stanęły polskie siatkiarki. W ostatnim meczu eliminacyjnym Polki pokonały Ukrainę 3:1 i aby zdobyć medal muszą zwyciężyć Turcję. W meczu o złoty medal zmierza się Rosjanka i zwycięzca „polskiej” grupy - Włochy.

Polka Aleksandra Zelewska ukończyła tydzień jużoczek w wadze 61 kg na piątym miejscu. Michał Spławowski w wycisku pływackim na 100 m stylem klasycznym wynikiem 1.06.26 zajął czwarte miejsce.

W rywalizacji w gimnastyce sportowej w wieloboju zwyciężyła Rosjanka Anna Kowalowa przed Rumunką Marią Oлару. Zespołowo triumfowały Rosjanki przed Rumunkami i Ukrainkami. Drużyna Litwy wśród 28 zespołów zajęła 22 miejsce.

Koszykówka

Kluby poznały swych przeciwników

W stolicy Bawarii Monachium odbyło się losowanie rywalizacji Euroliigi mężczyzn i kobiet w sezonie 1997-1998, a także losowanie innych europejskich pucharów. W rywalizacjach pucharowych startują cztery mecze zespoły litewskie oraz osiem ekip polskich - sześć męskich i dwie kobiece.

W Pucharze Europy kowienki Zagliris w grupie C zmierzy się z drużynami Mazowszanka Pruszków, MZT Skopje (Macedonia), Lyon Villeurbanne (Francja), Kalev Tallinn, KK Zagreb.

Biorąc udział w tym turnieju drużyna z Żemaitys Lokia zmierzy się z zespołami Torpan Pojat Helsinki, Festina Jonvent Badalona (Hiszpania), Godel Rabotnicki Skopje (Macedonia), Tofas Bursa (Turcja) i Bipa Moda-SKA (Ukraina).

W grupie B Śląsk Wrocław będzie miał

Litewskie gimnastyczki D. Jefiszowa była 54, a Z. Barabanowa 60.

Wilnianka I. Klukoję zajęła piąte miejsce w finale biegu na 400 m, 56,51 sek. Inf. w!

Piłka nożna

Na początek 35 meczów

Rozpoczęła się rywalizacja o europejskie puchary w piłce nożnej sezonu 1997/98. Jako pierwsze spotkanie rundy kwalifikacyjnej rozgrywek Pucharu UEFA grali zespoły Birkirkara La Valetta i Spartak Trnava. Wygrali goście 1:0.

Drużyny ubiegające się o Puchar Europy i o Puchar UEFA we śróde rozgrywa 34 mecze. Mistrz Litwy - szwalska Kareda w Pucharze Europy na Cyprze zmierzyła się z zespołem Anorthosis Famagusta i przegrała 0:3 (0:1). Mistrz Polski - Widzew Łódź grał w Baku z mistrzem Azerbejdżanu drużyną Naftczy. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Polaków 2:0.

Wczoraj w Kownie na stadionie S. Dariusa i S. Girenaša piłkarze Inkarasu w Pucharze UEFA zmierzyli się z częścią drużyny Boby Brno. Wygrali gospodarze 3:1 (1:1). Polski zespół Odra Wodzisław grał z Pobodą Prilep (Macedonia) i wygrał 3:0.

Tem raz przed zmagania o pucharowe trofea zainaugurowane zostały bez drużyn, które zdobywały krajowe puchary. Pierwsze mecze o Puchar Zdobywców Pucharów, w tym również z udziałem wileńskiego Żalgirisu i warszawskiej Legii, zostaną rozegrane w sierpniu.

Kajakarstwo

Osiem medalii Polaków

Na zakończonych w Lahti kajakowych mistrzostwach świata juniorów Polacy zdobyli aż osiem medalii. W wycisku kajaków jedynie na 500 m złoty medal zdobył Polak Marek Twardowski. Wyprzedził on Niemca Ronaldą Rauche i Rosjanina Jewgienija Pietruchina.

Twardowski z Klaudiszem Kokotem zdobył medal srebrny w kajak-dwójce. Zwyciężyła tu osada niemiecka. Drugie miejsce zdobyła również kajakarka Dorota Dunaj, która ustąpiła Węgierce Krisztinie Wohner. Medale brązowe zdobyli Sebastian Woźniak i Sebastian Wróbel w kanadyjce-dwójce, Anna Koronkiewicz i Dorota Dunaj w kajak-dwójce oraz męska czwórka jajakowa.

Tenis stołowy

Brąz kadetów

Na mistrzostwach Europy w tenisie stołowym w słowackiej miejscowości Topolcany brązowy medal zdobyła reprezentacja Polski kadetów. Na siódmym miejscu sklasyfikowane zostały drużyny kadetek oraz juniorów, natomiast na ósmym juniorok.

Oto wyniki meczów finałowych: juniorzy: Niemcy - Szwecja 4:1, juniorki: Włochy - Francja 3:1, kadeci: Francja - Jugosławia 3:0, kadetki: Chorwacja - Rosja 3:0. Inf. w!

Boks

Turniej imienia Muhammada Ali

Legendarny bokser amerykański Muhammad Ali, mistrz olimpijski w Rzymie (w finale pokonał Zbigniewa Pietrzykowski) i mistrz świata wszechwag zawodowców będzie miał turniej swojego imienia. Muhammad Ali (dawniej Cassius Clay) zakończył karierę pięciarską w 1981 r. Ciępi na chorobę Parkinsona.

Impreza ta odbywać się będzie w jego rodzinnym mieście -Louisville. W tym roku turniej rozegrany zostanie w dniach 15-19 września. Start zapowiedzieli pięściarze z 20 krajów.

Jest to impreza amatorska, traktowana w USA jako okazja do przygotowania reprezentacji do mistrzostw świata w Budapeszcie. „Będzie to święto amerykańskiego boksu” - twierdzi jeden z organizatorów Mike Thomas.

Szachy

Kasparow nie zagra w MŚ w Lozannie

Szachowy mistrz świata Garri Kasparow oficjalnie zrezygnował z gry w mistrzostwach świata, których finał ma być rozegrany w Lozannie (w Muzeum Olimpijskim). W odpowiedzi na osobiste zaproszenie, Kasparow wysłał list do przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego J. A. Samarancha, w którym poinformował, że obecna formuła

mistrzostw jest niewłaściwa i godząca w jego parę. W liście, który opublikuje w całości czasopismo „Przebieg Szachowy”, Kasparow napisał m. in. „Nie mogę i nie zgadzam się grać w tej serii meczów, których organizacja przypomina farsę... W szachach, w 111-letniej historii gry o tytuł oficjalnego mistrza świata, przetrwał stara tradycja meczów obrotowych tytułu z prezydentem. Proponujemy obecnie formuła deprecjonuje tytuł mistrza świata”.

Igrzyska

Rosja rezygnuje

Rosja nie weźmie udziału w przyszłorocznych Igrzyskach Dobrej Woli w Nowym Jorku, informuje angielskojęzyczna gazeta moskiewska „The Moscow Times”, powołując się na Rosyjski Komitet Olimpijski. Niektórzy rosyjscy sportowcy wystąpią w imprezie w Nowym Jorku indywidualnie. Igrzyska Dobrej Woli zainaugurują w latach 80-tych, z inicjatywą magnata medów Teda Turnera, by dać szansę sportom amerykańskim i radzieckim zawodnikom w czasie bojkotu igrzysk w Los Angeles i Moskowie. Przewodniczący Rosyjskiego Komitetu Olimpijskiego Witajł Smirnow, jako przyczynę absencji Rosjan w kolejnych igrzyskach podał, trudności ekonomiczne i brak środków finansowych. „Już wysłaliśmy list do organizatorów, powiadamy ich o naszej decyzji” - powiedział Smirnow.

Zniszczenia

Kolosalne straty

Około 12 mln zł. wynoszą - wg wstępnych ocen - straty, jakie poniósł Wojskowy Klub Sportowy Śląsk Wrocław w swych obiektach w czasie gwałtownej powodzi. Olbrzymie straty są tym bardziej dotkliwe, że klub od dawna boryka się ze znacznymi trudnościami finansowymi. Zniszczenia wielu obiektów spowoduje znaczne trudności w szkoleniu sportowców oraz rozgrywaniu meczów ligowych - poinformował PAP szef WKS Śląsk Wrocław ppk Stanisław Pawłowski. Zalany wodą jest ośrodek strzelectwa sportowego WP przy ul. Wodzisławskiej, jeden z najlepszych w Europie. Wody Odry wdarły się również do hali koszykarskiej WKS-u przy ul. Mieszczackiej oraz do położonej w pobliżu, przy ul. Witolda -hali zapasów. Zniszczenia uległy również tereny do biegów na orientację w dzielnicy Osobowice we Wrocławiu. (PAP)

D będzie miała za przeciwników Sachtor Irkuck, Dendi Basket Kijów oraz zwycięzcę dwumeczu Estonian Fairs Tallinn - Azot Rostawii (Gruzja).

Polonia Przemysł o awans do rozgrywek zagra ze Spartą Praga; w razie zwycięstwa trafi do grupy H, a jej ewentualnymi rywalami będą Taures (Hiszpania), Lorrain (Francja) oraz zwycięzca meczów Houthalen - Mollersdorf.

Azoty Nobiles Włocławek zagra w grupie K z CSKA (Ukraina), Spartak Moskwa oraz zwycięzca eliminacji Lahiti - Ventspils.

Boby Bytom wystąpią w grupie N z zespołami Sporting (Grecja), Tuborg (Turcja) oraz zwycięzca dwumeczu Czarno More Soczi - Spartak Subotica.

W pucharze Ronchetti Fota Dajan Gdynia zagra w eliminacji ze Strakonici, w razie powodzenia gdynianki trafią do grupy B, gdzie ich rywalami będą Słowian Bratysława i Centar Banki (Chorwacja).

LKS Żywiec Łódź zagra w grupie N. Jego rywalami - Tapiolan Honka (Finlandia), Energobis (Ukraina).

Decydujące spotkanie

Polska przegrała z Rosją 66:78 (33:43) na odbywających się w węgierskim Sopronie mistrzostwach Europy w koszykówce kadetek. Wczoraj w ostatnim meczu eliminacyjnym polskie koszykarki grały z Białorusią, a stawką meczu był awans do ćwierćfinału.

Zwycięstwo młodzieżowki

Sposobiąca się do mistrzostw świata młodzieżowca reprezentacja Litwy w hiszpańskim mieście Bilbao w spotkaniu eliminacyjnym pokonała młodzieżowy zespół Jugosławii 82:81 (33:42). W zespole litewskim najwięcej punktów zdobyli K. Marcziulionis (17), N. Karlikanovas (14) oraz K. Szestokas i T. Masulis (po 12).

Wczoraj litowska drużyna grała ostatnie spotkanie kontrolne przed odjazdem do Australii. Jej przeciwnikiem był zespół Hiszpanii. Inf. w!

Po pobycie uczniów na Lipówce w Gdańsku

Podróż kształcą...

Jest to wszystkim dobrze znane. Mając wielki багаż doświadczenia pedagogicznego jestem przekonana, że szkoła powinna zwracać wiele uwagi na organizowanie dobrych, treściwych wycieczek, podczas których uczniowie poznają bliższe i dalsze strony, miasta i kraje. Ta zasada nauczania i wychowania jest jedną z podstawowych w mojej pracy i w działalności rosnącej polskiej szkoły średniej na Lipówce w Wilnie. Spotyka się to z zrozumieniem i poparciem ze strony szkolnych koleżanek, rodziców i uczniów. Wynikiem tego jest m.in. zwiększająca się liczba uczniów w pierwszej klasie.

Każde dziecko naszej szkoły - od najmłodszego dziecka - zaangażowane jest w pracy krajoznawczej i turystycznej. Położenie szkoły w starej dzielnicy miasta umożliwia m.in. bez korzystania z miejskiego transportu opiekowanie się cmentarzem Rossa, grobami na cmentarzu prawosławnym.

Co się tyczy wycieczek do Polski, to już kilkakrotnie zwiedziliśmy Warszawę i Kraków. Mamy tam do brnych przyjaciół, wśród nich: I. Prywane Licium im. J. Piłsudskiego z dyrektorem Bohdanem Byzyskiem w Krakowie, szkoły podstawowe nr

nr 3, 23, 117 w Krakowie, szkoła specjalna dla niedowidzących dzieci i liceum nr 28 w Warszawie. Pedagodzy i uczniowie tych szkół gościli u nas, na Lipówce, gdzie byli serdecznie podejmowani przez rodziców naszych uczniów, przy współudziale firmy „Klon”. W darze przywieziono nam literaturę piękną, pomoce pogładowe z geografii, fizyki, a także niektóre materiały dydaktyczne dla uczniów klas początkowych. Nasi uczniowie i rodzice przygotowali gościom poczęstunek, program artystyczny oraz wycieczki po Wilnie i okolicach Wileńszczyzny.

Ostatnio naszym najbardziej udanym wjazdem był 5-dniowy pobyt w Gdańsku. Zaproponował go i pomógł w jego zorganizowaniu wszystkim dobrze znany szanowny mecenas Zbigniew Gryszkiewicz z Gdańska, który jest wielkim patriotą swego rodzinnego Wilna i w miarę swoich możliwości wspiera każde szlachetne poczynanie. W Gdańsku przyjechał nas parafia św. Krzyża. Opiekował się nami czcigodny, kochany ksiądz Józef Łągwa, który wraz z grupą parafian zapewnił nam cudowny, atrakcyjny pod każdym względem pobyt w świętujemy swoje 1000-lecie Gdańsku.

40-osobowa grupa uczniów kl. 3-7 naszej szkoły miała w swoim składzie folklorystyczny zespół szkolny „Wileńskie słowiczki”. Wystąpił on z programem podczas liturgii w kościele św. Krzyża, w szkole prywatnej na Morenie, w szkole podstawowej nr 52, na festynie parafialnym oraz w Operze Bałtyckiej.

Program składający się z utworów patriotycznych, tańców i pieśni ludowych Wileńszczyzny cieszył się wielkim powodzeniem wśród widzów - byłych Wileńsiaków. Ich owacje, serdeczność bez wątpienia w przyszłości dodadzą nam więcej zaufania do pracy. Cały ubiegły rok szkolny pod kierownictwem kierownika muzycznego Bernarda Tomaszewicza, choreografa Marzenny Suchockiej, sztykowano ten bogaty program artystyczny zaprezentowany przed publicznością w Gdańsku. Występ i wjazd był nagrodą dla tych, którzy wytrwali do końca, przeszli przez niezliczone repetycje nie zawsze mając ku temu dobre warunki.

Uczniowie pod kierownictwem i opieką naucowiekieł Danuty Piotrowskiej, Lili Jusilioniene, Maryny Szymańskiej zwiedziły Westerplatte, Oliwę, Gdynię, Sopot,

Gdańsk - Stare Miasto. Najbardziej wstrząsające chwile przeżyliśmy będąc w miejscach bohaterstwa walki polskich żołnierzy broniących swojej ojczyzny w czasie II wojny światowej. Przy pomniku na Westerplatce recytowano wiersze, śpiewano pieśni. Pierwszy raz w życiu większość uczniów okrzykami radości i zachwytu powitało to morze.

Wiele przyjemności sprawiła wycieczka, prowadzona przez księdza Józefa do Gdańskiego ZOO, które rozmieszczone jest na bardzo dużym terenie. Zwierzęta są tu nie w klatkach, lecz przeważnie mają warunki podobne do naturalnych. Zwiedzanie ZOO umożliwiła nam „Cuchnia” - mały wagonik, który woził dzieciwo do każdego żakątką tego królestwa zwierząt. W ZOO dzieci zostały pozostawione przez właściciela kawiarni lodami, a ciało pedagogiczne kawa.

Niezapomniane chwile przeżyła dziatwa na festynie parafialnym, gdzie występowali wiele zespołów. Można było wykazać się również w różnych zabawach, na dyskotecce. Były też smakołyki: kiełbaski z różną, słodczyce, napoje. Gości z Wilna częstowano gratis.

Czcigodny ksiądz Józef Łągwa towarzyszył nam wszędzie, zdobywał nawet środki na bardzo drogą „niespodziankę” - pływanię statkiem po zatoce, aż do Stoczni Gdańskiej. Zobaczyliśmy tutaj statki morskie, pływające pod banderami różnych państw świata. Wywarło to ogromne wrażenie i wielu chłopców wyraziło

chęć w przyszłości zdobyć zawód marynarza.

Noclegi mieliśmy załatwione w rodzinach bardzo zanych, kochających mieszkańców Gdańska-Wrzeszczy, którzy przez cały czas naszego pobytu opiekowali się dziećmi, odbyli z nimi spacery po mieście, na plażę, koncerty.

Nasze dzieci zaprzyjaźniły się z gdańskimi rówieśnikami. W czasie pożegnania lały się rzewne łzy, ta chwila była bardzo wzruszająca.

Autokar kierowany przez szanownego Pana Jana z Macierzy Szkolnej został wypełniony książkami, darami, kanapkami, napojami. Trudno było to wszystko zmieścić.

W imieniu uczestników tej pięknej wycieczki pragnę serdecznie podziękować rodakom z Gdańska za ich serdeczność, poświęcenie, ofiarną wykazane podczas przyjęcia uczniów szkoły średniej na Lipówce w Wilnie. Serdeczne dzięki szanownemu panu mek. Zbigniewowi Gryszkiewiczowi, ks. Józefowi Łągwie, wszystkim parafianom parafii św. Krzyża w Gdańsku-Wrzeszcz oraz konsulowi honorowemu Rzeczypospolitej Polskiej w stolicy Puerto Rico - San Juan Bohdanowi Chester Hryniewiczowi za wsparcie finansowe tej pożytecznej wycieczki oraz roztożecenie naszej opieki nad naszą szkołą.

Mam nadzieję, że jesienią będziemy gościć u siebie na Lipówce dzieci z jednej ze szkół Gdańska.

Stefania KUZMO, nauczycielka-metodyk

Zatroszczmy się o siebie

Oderwanie się nie jest oderwaniem się od osoby, o którą się troszczymy, lecz od bólu, który sprawia nam zaangażowanie się w jej sprawy...
(Z wypowiedzi współuzależnionej)

PODSTAWY

Chcąc zmienić swoje życie, dotychczas uważane przez siebie za nieudane i nieszczerzliwe, należy od czegoś zacząć. Podstawą takich zmian jest właśnie oderwanie się, które jest celem wielu programów leczenia współuzależnienia. W momencie, gdy świadomymy sobie, że w gruncie rzeczy nie mamy wpływu na życie innej osoby - uzależnionej - możemy odebrać się od jej problemów i zacząć troszczyć się o siebie. Należy powiedzieć, opierając się na doświadczeniach innych osób, że dopóki nie oderwemy się od przedmiotu naszych obsesji, nawet Siła Wyższa (jak ją rozumniemy) niewiele może nam pomóc.

Osoby współuzależnione często się przywiązują do ludzi ze swego otoczenia i do ich problemów. Przy tym nie są to takie normalne uczucia jak polubienie kogoś, zainteresowanie się czymś problemem, czy też poczucie więzi z całym światem. Przywiązanie osób współuzależnionych polega na nadmiernym zaangażowaniu się w sprawy innych ludzi.

Przejawia się to w różnych formach: - zamartwiamy się i skupiamy całą uwagę na jakimś problemie lub osobie;

- stopniowo możemy wpaść w manię kontrolowania osób z naszego otoczenia (szczególnie osób uzależnionych), kierowania nimi i decydowania za nich;

- nasze działania stają się tylko reakcją na zachowanie się innych ludzi, nie potrafimy im robić z własnej woli, czyli, to co chcemy my;

- możemy emocjonalnie uzależnić się od otaczających nas ludzi;

- możemy stać się opiekunami naszych bliskich, śpiąc im z pomocą w każdej potrzebie i ograniczając się tymi potrzebami.

Niektórzy z nas po prostu mogą nie zdawać sobie sprawy z tego, że trzymając się kurczowo drugiej osoby. Wśród ludzi współuzależnionych panuje przekonanie, że po prostu nie mają innego wyboru niż reagować na konkretną osobę czy problem w sposób obsesyjny. Często tacy ludzie na



podsunęli im radę oderwania się reaguja jednoznacznie: „O nie! - mówią. - Nie mogłabym tego zrobić. Za bardzo go Kocham. Za bardzo mi na nim zależy... Muszę się tym (osobą, problemem) zajmować...”

Ale kto mówi, że musisz?!

Przechodzimy wreszcie od „diagnozy” do sposobu „leczenia” choroby współuzależnienia. Oderwanie się wcale nie oznacza wrogie zerwanie, nie jest rezygnacją i przynębiającym pogodzeniem się ze wszystkimi przeszkodami na naszej drodze. Nie jest to również obojętność względem innych i ich problemów. I na pewno nie jest to druga skrajność: bezmyślnie oddawanie się rozkoszom i pozabawianiem się prawdziwych obowiązków wobec siebie i innych. Nie musimy wcale rezygnować z miłości i troski.

„W wersji idealnej oderwanie się jest uwolnieniem się czy odcięciem od problemu lub osoby w duchu miłości. Wg tekstu zatytułowanego „Oderwanie się”, rozprawdanego od lat w grupach Al-anon (wspólnota osób

współuzależnionych - I. L.), uwalniamy się intelektualnie, emocjonalnie i niekiedy fizycznie od niedzwołych (i często bolesnych) ingerencji w życie i obowiązki innej osoby oraz od problemów, których nie jesteśmy w stanie rozwiązać.” (Melody Beattie „Kociec współuzależnienia”)

Oderwanie się opiera przede wszystkim na tym: każdy odpowiada sam za siebie; nie potrafimy rozwiązać problemów innej osoby; martwienie się sprawami innych nie nie pomaga. Przyjmijmy zasadę trzymania się z dala od obowiązków innych i zajmijmy się własnymi problemami. Jeśli ktoś nam wpędził się w kłopoty - musi sam ich się pozabiwać. Pozwólmy innym być sobą i samym decydować o sobie. Taką swobodę dajmy sobie. Uważajmymy sobie, co możemy, a czego nie możemy zmienić. Starajmy się znaleźć szczęście w życiu, radując się nawet drobiazgami i dziękując za nie Bogu czy losowi, jak kto woli.

Oderwanie się wymaga wiele wysiłku z naszej strony, chociaż rarely są proste i może banalnie wyglądają. Bardzo trudno jest nam zaakceptować rzeczywistość i pogodzić się z faktami, wymaga to wiary - w siebie, w Boga, w ludzi, w przeznaczenie. Trudno jest nauczyć się cieszyć życiem mimo nierozwiązanych problemów i ufać, że wszystko będzie dobrze. Ale warto też sobie uświadomić, że jeśli nie poczynimy niezbędnych kroków - finał może być smutny. Zycząc i zajmując się wyłącznie osobą uzależnio-

ną (w tym wypadku mówimy o alkoholikach) współuzależnieni (żona, dziecko, matka, przyjaciel) cierpią i fizycznie, i duchowo. Gdy dochodzi do oderwania się, osoby współuzależnione przestają się młotać i odzyskują zdolność przemysłowego decydowania o tym, jak okazywać bliskim swą miłość i jak rozwiązywać problemy. Wraca spokój i pogoda ducha, zdolność ofiarowania i przyjmowania miłości w sposób wzbogacający nas i dający nowe siły. W końcu, nasze oderwanie się skłania bliskich, by zaczęli sami rozwiązywać swoje problemy. Gdy przestajemy o nich się martwić, zaczynają o siebie martwić się sami. Każdy zajmuje się swoimi sprawami.

Jak się oderwamy? Jak uwalniamy nasze uczucia, umysł, ciało i ducha od bólu uwikłania się w sprawy innych? Tak, jak potrafimy. I na początku niech niegrzabnie. Stara formuła ruchów AA i Al-anon głosi: **Uczciwość, Otwartość i Chęć spróbowania...**

W następnych publikacjach pomówimy o konkretnych sposobach uwolnienia się od określonych form przywiązania oraz o metodach prowadzących do oderwania się. Ze swojej strony, zainteresowany Czytelnik zdecydować, które z nich przystają do jego sytuacji i, mam nadzieję, spróbuje odmienić swoje życie.

Irena LITWIN

Czy grozi ci zawał?

Wiekście z nas uważa, że choroby serca grożą tylko ludziom biznesu. W rzeczywistości około 100 tys. osób rocznie - średniej wielkości miasto - umiera na atak serca.



Bypassy wykonuje się w ostateczności np. w zaawansowanych stadiach miażdżycy

Główną przyczyną chorób krążenia jest niezdrowy tryb życia. Jeśli palisz papierosy, masz nadwagę, nie gimnastykujesz się, często się denerwujesz i spożywasz dużo tłuszczy zwierzęcych, możesz zachorować. Jeśli na dodatek w twojej rodzinie ktoś miał zawał, a tobie dolega nadciśnienie i masz podwyższony poziom cholesterolu jesteś kandydatem do zawału numer jeden.

Jak dochodzi do zawału

Serce, mięsień który ciężko pracuje przez całe życie, musi być dobrze odżywione. Krew z tlenem i odżywczymi składnikami dociera do serca tętnicami

wienicami. Jeśli jakiegoś naczynie wienicowe, zmieni się na skutek odkładania się blaszek miażdżycowych, składających się głównie ze złogów cholesterolowych, zostanie zablokowane, część serca zaczyna obumierać. Zawał może być także wynikiem pęknięcia niewielkich blaszek miażdżycowych, które nie odczuwały wcześniej żadnych dolegliwości (drobna blaszka, niewielkie utrudnienie przepływu krwi, brak objawów).

Przebieg zawału

Ściskający ból całej klatki piersiowej z centrum w okolicach mostka, trudności z oddychaniem, uczucie dużego zmęczenia i bladość - to typowe obja-

wy zawału. Sanego zawału można także nie zauważyć, gdyż czasem przypomina on atak niestrawności ze wzdęciami lub nudnościami. Bezobjawowe postacie zawału częściej występują u osób chorych na cukrzycę, starszych i u kobiet. Dopiero przypadkowo wykonane badanie EKG wykazuje przebieg atak serca.

Jak zmniejszyć ryzyko zawału

- Jedz różnorodne potrawy, najwięcej produktów zbożowych i warzyw.
- Zmniejsz wędlinę na drożdż, smalec na olej roślinny.
- Jeżeli 30 g masła dziennie zastąpisz margaryną miękką, to zmniejszysz ryzyko zawału o 10 proc.
- Zmniejsz ilość cukru i soli (nie przekraczaj 6 g soli dziennie).
- Rzuć palenie i przestań się wszystkim tak bardzo przejmować.
- Chodź na spacer i gimnastykę się.

Dlaczego zawał jest groźny w młodym wieku?

Do zawału może dojść także u młodej osoby. Atak wówczas występuje poważniejsze uszkodzenie serca niż u osoby starszej. Przyczyną jest brak tzw. krążenia oboczno (dodatkowych naczyń wienicowych), które jest w pełni rozwinięte w późniejszym wieku. Gdy krą-



Badaj się

Półowa osób z nadciśnieniem nie wie o swojej chorobie. Dlatego trzeba mierzyć ciśnienie, przynajmniej raz na kwartał. Prawidłowa wartość wynosi mniej niż 130/85 mm Hg. Warto też kontrolować cholesterol. U osób zdrowych powinien wynosić mniej niż 200 mg %, u osób ze stwierdzoną miażdżycą tętnic poniżej 170 mg %.

żenie oboczne jest dobrze wyskalowane, inna tętnica przejmuje funkcję kontrolnego naczyń.

Leczenie po zawałach

Angioplastyka - polega na usunięciu miażdżycowej przyszkody i udrożnieniu



tętnicy. W tym celu wprowadza się do wnętrza naczyń specjalny cewnik, którego zadaniem jest mechaniczne zgniecenie przyszkody.

Stenty - najnowsza metoda operacyjna. Założenie stentu to wprowadzenie sztucznej endoprotezy do naczyń wienicowych, po skutecznym wykonaniu angioplastyki. Bypassy - to utworzenie nowego aortalno-wienicowego, czyli nowej drogi doprowadzającej krew do serca. Jest to zabieg, który wykonuje się u najcięższych chorych, po zawałach, z nawracającymi bólami wienicowymi. Wykorzystuje się własny przeszczep pacjenta - żyłę z nogi.

W światowej czołówce

- Częstość zgonów w Polsce z powodu chorób krążenia wzrosła w ciągu ostatnich 20 lat o 47 proc.
- Około 1 miliona Polaków cierpi na chorobę wienicową.
- 30 proc. dorosłych ma nadciśnienie.
- Spośród osób z wykrytym nadciśnieniem skutecznie leczonych jest jedynie 15 proc. mężczyzn i 30 proc. kobiet.
- Podwyższony poziom cholesterolu występuje u 60 proc. Polaków.
- Na choroby krążenia zapada jedna trzecia kobiet, zazwyczaj po okresie przekwitania.

NA PODSTAWIE WYWIADU Z DR. HAB. N. MED. ZBIGNIEWEM CIEMNIEWSKIM (PŁAKUNKA KAROLKĄ OCSY ŚLASKIEJ AKADEMII MEDYCZYNEJ MALGORZATĄ KLECZER

„Przyjaciółka”

Sąd

15 lat więzienia dla Ericha Priebke

Trybunał wojskowy w Rzymie skazał b. kapitana SS, 83-letniego Ericha Priebkego na 15 lat więzienia. Współoskarżony w procesie b. major Karl Hass otrzymał wyrok 10 lat i 8 miesięcy. Obaj oskarżeni byli o udział w egzekucji 335 zakładników włoskich, rozstrzelanych 24 marca 1944 r. w odwecie za zamach przeprowadzony przez partyzantów włoskich na oddział Wehrmachtu przy via Rasella w Rzymie.

Prokurator żądał dożywocia dla Priebkego i 24 lat więzienia dla Hassa. Obaj oskarżeni bromili się twierdzeniem, że działali na rozkaz przełożonego pułkownika Herberta Kap-

plera. Sąd podarował obu oskarżonym dziesięć lat odsiadania wyroku. Dzięki temu Hass wyjdzie natychmiast na wolność, a Priebke pozostanie na 5 lat w więzieniu.

W pierwszym procesie Priebkego, który zakończył się w sierpniu ub.r., sąd uznał jego winę, obarczając odpowiedzialnością za zabójstwo dwóch zakładników, ale powołując się na fakt braku we włoskim wojskowym kodeksie karnym pojęcia zbrodni przeciw ludzkości nie skazał go na więzienie. Trybunał wziął pod uwagę fakt przedawnienia (od zbrodni upłynęło 50 lat) oraz okoliczności łagodzące (działanie na rozkaz), na które, czes-

z podobnie jak w drugim procesie, powoływał się Priebke. Opinia publiczna przyjęła wówczas ten wyrok z oburzeniem. Został on zaskarżony, a w lutym br. po wielu perypetiach proceduralnych, Trybunał Kasacyjny skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia przez Trybunał Wojskowy.

Proces Priebkego trwał od 14 kwietnia br. Podobnie jak w czasie pierwszego procesu, w jego obronie odzywały się głosy skrajnej prawicy. Wcześniej niektórzy przedstawiciele prawicy obarczali odpowiedzialnością za masakrę zakładników w Rowach Ardeatyńskich członków ruchu oporu, którzy wydali rozkaz przepro-

wadzenia zamachu na oddział niemiecki. W sprawie tej prowadzone jest formalne dochodzenie. W czerwcu br. sędzia śledczy Maurizio Pacioni sprzeciwił się umorzeniu dochodzenia przeciwko partyzantom z via Rasella. Sędzia Pacioni uznał, że zamach z via Rasella „był bezprawnym aktem wojennym”, a w konsekwencji wszyscy, którzy w nim uczestniczyli nie byli tzw. stroną walczącą, ani w świetle prawa międzynarodowego, ani włoskiego.

Proces i wyrok w sprawie Priebkego ożywił na pewno stare historyczne spory, a także może przyczynić się do wzrostu napięcia w Górnej Ady-

dze. Zabici przy via Rasella żołnierze Wehrmachtu pochodzili właśnie z tej niemieckojęzycznej prowincji Włoch.

Erichem Priebkiem jest także zainteresowany niemiecki wymiar sprawiedliwości. W marcu br. włoski Trybunał Konstytucyjny odrzucił wniosek Niemiec o ekstradycję b. kapitana SS, Priebkego wydała Włochom Argentyna w listopadzie 1995 roku. Priebke mieszkał w Argentynie od 1948 roku. Po wielu latach odnalazła go tam ekipa telewizji amerykańskiej. Priebke twierdzi, iż nigdy się nie ukrywał, a nawet odwiedził dwukrotnie Włochy pod swoim nazwiskiem jako turysta.

Muzea

Pożar Pałacu Chaillot



Pożar zniszczył w nocy z wtorku na środę dach w Pałacu Chaillot, jednej z bardziej znanych paryskich budowli, wznoszącej się przy placu Trocadero, naprzeciw Wieży Eiffla. Pożar wybuchł na krótko przed godz. 22.00, a całkowicie został ugaszony dopiero o 5.00 rano, przy pomocy 45 samochodów strażackich z 21 jednostek. Dwóch strażaków zostało rannych. Ten pożar w środku miasta, wyraźnie był widoczny z odległych wzgórz na północno-wschodnim skraju francuskiej stolicy.

W skrzydle Pałacu Chaillot, gdzie wybuchł pożar, mieści się muzeum zabytków francuskich i Cinematheque - muzeum filmu. Choć zbiory nie spłonęły, nie wiadomo czy nie ucier-

piały przy gaszeniu. Na wszelki wypadek z muzeum filmu wyniesiono pudełka ze szpulami taśmy. W Pałacu Chaillot, budowli bardzo rozległej, mieści się również Państwowy Teatr Ludowy oraz Muzeum Człowieka, ale te części budynku nie zostały uszkodzone.

Ponieważ pożar wybuchł w jednym z najbardziej uczęszczanych przez turystów miejsc Paryża, tysiące świadków widziało ogień i dym unoszący się nad dachem. Niektórzy z nich widzieli również na dachu dziwne cienie, plętonurka w czarnym kombiniezie, który następnie znikł w małej łodzi podwodnej, czekającej na brzegu Sekwaną oraz osoby, które wystreliwały z pobliskich ogro-

dów Trocadero, race oświetlające na spadochronie. Policja nie znalazła materialnego potwierdzenia tych zeznań.

Dach, który spłonął, był świeżo odremontowany, prace trwały 18 miesięcy. Według policji i strażaków, to zapewne zaproszony ogień spowodował pożar dachu. Jest to więc wynik przypadku, związanego jednak z robotami. Również 3 wybuchy, jakie wyraźnie było słychać w pierwszej godzinie pożaru, eksperci przypisują eksplozji materiałów, takim jak acetylen czy inny gaz. We wtorek po południu dokonywano jeszcze na dachu ostatnich spawów.

NA ZDJĘCIU: pożar Pałacu Chaillot.

Fot. EPA-ELTA

Kambodża

Walki na północy kraju

Siły wierno usuniętemu na początku lipca pierwszemu premierowi Kambodży Norodomowi Ranariddhowi, utrzymały w śróde miasto Samrong na północnym zachodzie kraju. Z informacji wojskowych kół w sąsiedniej Tajlandii wynika jednak, że w rejonie Samrongu nadal trwają walki, chociaż nie są tak intensywne jak jeszcze kilka dni temu.

W śróde w stolicy Malezji - Kuala Lumpur rozpoczęło się posiedzenie ministrów spraw zagranicznych krajów Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) poświęcone m.in. sprawie przyzycia Kambodży do grona państw Stowarzyszenia.

W Kuala Lumpur przebywa specjalny wysłannik prezydenta USA ds. Kambodży, wytrawny dyplomata i znawca spraw regionu, Stephen Solarz. W śróde rano spotkał się tam z szefem dyplomacji malezyjskiej Abdullahem Ahmadem Badawim, który kieruje misją państw ASEAN-u, mającą doprowadzić do rozwiązania sporu między dwoma premierami Kambodży - Hun Senem i Ranariddhem. Solarz zapowiedział do ASEAN-u o kontynuowanie działań na rzecz likwidacji kryzysu w Phnom Penh na zasadach opartych na pokojowym porozumieniu, zawartym przez walczące organizacje w Kambodży w 1993 r. Amerykański wysłannik w czwartek udaje się do Bangkoku na spotkanie z

Ranariddhem. Do Phnom Penh dotrze w piątek, gdzie rozmawiać będzie z Hun Senem.

Na sesji ASEAN-u Kambodża ma reprezentować Ung Huot - dotychczasowy minister spraw zagranicznych z ramienia partii rojalistów, desygnowany ostatnio przez swe ugrupowanie na następcę Ranariddha. Nie jest jasne, czy uczestnicy konferencji ministrów spraw zagranicznych Stowarzyszenia zaakceptują go w nowej roli. Bezspretnie przylocie do Kuala Lumpur w śróde, Ung Huot powiedział dziennikarzom, iż niezmiennie zabiegać będzie o przyjęcie swego kraju do organizacji a także o prowadzenie misji pojednawczej ASEAN-u w Phnom Penh. W ub. tygodniu Hun Sen - drugi premier Kambodży, który usunął Ranariddha na początku miesiąca, zarzucając mu spiskowanie z ludobójczą frakcją Czerwonych Khmerów - odrzucił ofertę ASEAN-u w sprawie mediacji pomiędzy nim a Ranariddhem.

Kraje ASEAN-u w śróde miały formalnie przyjąć do swego grona trzy inne kraje regionu, mające status obserwatora przy organizacji: Birma, Laos i Kambodża. Jak potwierdził indonezyjski minister Ali Alatas, przyjęcie Kambodży w obecnej sytuacji jest wykluczone - utrzyma ona dotychczasowy status. Z pewnością natomiast ASEAN powiększy się o dwa pozostałe kraje.

Bliski Wschód

Impas przełamany

Impas między Izraelczykami i Palestyńczykami został przełamany i „jesteśmy teraz na drodze negocjacji” - oświadczył we wtorek Jacques Poos, minister spraw zagranicznych Luksemburga, obecnego przewodniczącego Unii Europejskiej.

Poos wystąpił na wspólnej konferencji prasowej z palestyńskim przywódcą Jaserem Arafatem i izraelskim

ministrem spraw zagranicznych Dawidem Lewi po spotkaniu, które odbył w trójkę w Brukseli.

„Atmosfera spotkania była doskonała” - stwierdził Poos. - „Poruszyliśmy incydenty z przeszłości i naszkicowaliśmy posunięcia w celu przezwyciężenia ich i ponownego nawiązania dialogu”.

USA

Zapowiedź zbadania archiwów dotyczących Watykanu

Prezydent Bill Clinton ujawnił, że Ministerstwo Skarbu USA dokonuje przeglądu archiwów federalnych w celu ustalenia czy znajdują się tam dokumenty dotyczące roli Watykanu podczas II wojny światowej, a zwłaszcza zarzutów, iż w Watykanie przechowywano pieniądze zabrane podczas realizacji filmu dokumentalnego o pieniądzach i Kosztownościach zrabowanych przez hitlerowców ofiarom holocaustu i przechowywanych w bankach szwajcarskich.

Zarzut taki postawiła sieć telewizyjnej kablowej A & E, która twierdzi, że natrafiła na takie dokumenty podczas realizacji filmu dokumentalnego o pieniądzach i Kosztownościach zrabowanych przez hitlerowców ofiarom holocaustu i przechowywanych w bankach szwajcarskich.

„Ministerstwo Skarbu zapewniło mnie, że jego historycy przeszczują archiwa oraz, że ujawnimy wszelkie posiadane na ten temat informacje i pójdziemy tam gdzie zaprowadzą nas fakty” - powiedział Clinton dziennikarzom. Zastrzegł się, że wie tylko o istnieniu sugestii jakoby takie dokumenty mogły znajdować się w archiwach federalnych.

Rzecznik Watykanu Joaquin Navarro-Valls zaprzeczył tym oskarżeniom mówiąc, iż „nie mają one oparcia w rzeczywistości”.

Reuter podkreśla, że jest to pierwszy przypadek wyminienia Watykanu w kontekście mienia zrabowanego przez faszystów podczas II wojny światowej.

Wojsko

Będzie mniej generałów

Społeczeństwo rosyjskie przyjęło z zadowoleniem decyzję prezydenta Jelcyna ograniczenia do 2,300 liczby generałów, podjętą podczas poniedziałkowego spotkania z ministrem obrony Igiorem Siergiejewem. Opinia o rosyjskiej generacji jest na ogół negatywna a niektórzy z generałów zdyskredytowali siebie do tego stopnia, że w masowej świadomości, ranga ta jeszcze długo kojarzyć się będzie z czymś podejrzanym - napisał wtorkowy „Kommiersant-Daily.”

Jelcyń już wcześniej przystąpił do praktycznego ograniczania liczby najwyższych szczebli i od półtora miesiąca nie podpisał ani jednej nominacji generalskiej. Zdaniem gazety, nie wiadomo tylko dlaczego dotknęło to sił

zbrojnych, gdzie liczba generałów w ostatnich latach znacznie się zmniejszyła (w 1992 r. było 3092 generałów, a w 1996 - 1925), w innych zaś siłowych strukturach - wzrosła.

Prezydent i minister obrony Rosji rozmawiali nie tylko o generalach, ale także o samej reformie. Ministrowi Siergiejewowi dostało się za niedostateczne wyjaśnienie społeczeństwu celu i znaczenia reformy wojskowej. Trudno jest jednak mówić obecnie o reformie - wyjaśnia „Kommiersant”, gdyż nikt nie wie jak ona będzie przebiegać.

Wiadomo już, że w pierwszej kolejności „ofiara” padną, zgodnie z ostatnim dekretem prezydenta - wojska lądowe, które zostaną pozbawio-

ne dowództwa. Szykuje się także reforma w siłach rakietowych. Właśnie powody tych zmian powinien wyjaśnić i to przede wszystkim wojskowy minister Siergiejew - twierdzi „Kommiersant”.

W głównym dowództwie sił lądowych panuje przekonanie, że jego likwidacja jest związana z zamiarem pozbycia się zapłaconym Wiladimira Siemionowa - b. dowódcy tych jednostek, który został zwolniony jeszcze przez ministra Rodionowa. O ile zaplanowane połączenie wojsk rakietowo-kosmicznych i strategicznych wojsk rakietowych przyniesie ekonomiczne efekty, to pozbycie się dowództwa wojsk lądowych nie da się wytłumaczyć oszczędnościami - argumentuje gazeta.

Powódź

W Szczecińskim spodziewane try kulminacje powodziowe

Zdaniem wojewody szczecińskiego - Marka Tałasiewicza, prognozy dla regionu są bardziej pesymistyczne niż kilka dni wcześniej. Woda może kulminować w województwie dwu lub trzykrotnie, a poziom poszczególnych kulminacji może słabo się różnić między sobą.

Istnieje przypuszczenie, że na granicy województwa w Gozdowicach stan wody osiągnie nie notowany od początku lat 80. poziom 662 cm, czyli ponad 2,5 m. powyżej stanu alarmowego - dodał. Tałasiewicz podkreślił, że niebezpieczny dla szczecińskiego jest fakt zbierania wód w dopływach

Odry: Bobrze i Nysie Łużyckiej i ewentualne przekamienie wód w zielonogórskim i Ślubicach. Czy i tak bardzo spietrzają się wody tych rzek, trudno jest dzisiaj określić - stwierdził wojewoda. Dodał, że największe niebezpieczeństwo to długie utrzymywanie się wysokich stanów wód w Szczecińskim, czyli tzw. powódź statyczna.

W Szczecinie, według najnowszych danych, kulminacja jest przewidziana na ok. 30 bm. Poziom wody ekstremalnie przekroczy stan alarmowy o ok. 30 cm, co nie powinno zagrazić miastu i jego mieszkańcom - powiedział Tałasiewicz.

Rząd zaciągnie do 350 mln USD kredytów

Wicepremier i minister finansów Marek Belka powiedział dziennikarzom we wtorek po posiedzeniu Rady Ministrów, że rząd może jeszcze w tym roku zaciągnąć pożyczki zagraniczne na usunięcie skutków powodzi na łączną kwotę ok. 350 mln USD.

Prawdopodobnie Polska skorzysta z jednej z ofert kredytowych, jakie złożyły Bank Światowy oraz Europejski Bank Inwestycyjny. Każda z nich dotyczy kwoty 300 mln USD. Oferta EBI może być - jak podkreślił minister finansów - połączona z kwotą 60 mln ECU (ok. 240 mln zł), które na usunięcie skutków powodzi przyznała Polsce Komisja Europejska w ramach PHARE. Według Belki, rząd nie zamierza przyjmować oferty japońskiego Eximbanku,

ponieważ są lepsze możliwości. Rząd chce też wykorzystać na wydatki związane z powodzią kredyty zaciągnięte wcześniej, a dotąd nie wykorzystane.

Premier Włodzimierz Cimoszewicz podkreślił, że możliwe jest wynegocjowanie umów o kredyty zagraniczne w okresie najbliższych 3-4 miesięcy. Bank Światowy gotów jest też przekazać Polsce 36 mln USD w ramach zaliczki tytułem negocjowanego kredytu drogowego.

Minister finansów zapewnił, że w obliczu 36 ml USD łącznego zadłużenia Polski za granicą ewentualna pożyczka zagraniczna w wysokości 300 mln USD nie spowoduje dużych obciążeń dla budżetu na przyszłe lata.

Ucierpiało 600 placówek oświatowych

601 szkół i innych placówek podległych MEN ucierpiało w wyniku powodzi - poinformował w środę wiceminister edukacji Mirosław Sawicki. Opóźnienie rozpoczęcia roku szkolnego - najwyżej dwutygodniowe - może wystąpić w kilkunastu do kilkudziesięciu przypadkach szkół - dodał.

W niektórych szkołach zniszczona została dokumentacja pedagogiczna. Duplikaty świadectw będą tam wydawane na podstawie powiadzeń nauczycieli oraz rodzin, które wystąpiło o wydanie utraconego świadectwa - poinformował Sawicki.

Przyrestauracji dla MEN na wakacje jest zapewnienie dzieciom z terenów dotkniętych powodzią bezpłatnego wypoczynku na koloniach i obozach. Według najnowszych danych, przygotowano już 18 tys. miejsc, z czego 12 tys. zaoferował Związek Harcerstwa Polskiego. 7 tys. dzieci powodzią już jest na koloniach. „Tyle rodzin udało nam się namówić” - powiedział Sawicki. Ocenili, że katastrofa dotknęła ok. 50 tys. dzieci, ale w wielu przypadkach rodzice nie chcą ich wysłać na kolonie, ponieważ muszą one pomagać w usuwaniu szkód w domostwach, rodzice obawiają się także rozłąki z dziećmi w tym trudnym dla nich okresie.

W regionach dotkniętych klęską przebywa obecnie zespół ekspertów MEN, którzy razem z kuratorami zważają stawy. Wiadomo już, że w 53 przypadkach nie rozpoczyna przed 1 września remonty szkół, któ-

re ucierpiały najdotkliwiej. Szkoła w Bystrzycy Kłodzkiej została zniszczona w 100 procentach i na jej miejscu trzeba będzie postawić nową.

Według 3-letniego programu odbudowy infrastruktury oświatowej, pierwszym zadaniem dla MEN będzie wyznaczanie zastępczych budynków szkolnych, przeniesienie uczniów ze zniszczonych szkół do innych placówek, zorganizowanie dojazdów do nowych szkół, a także wyjazdowych form nauki, podobnych do „zielonej szkoły”. W dalszej perspektywie są remonty kapitałne szkół oraz odbudowa wszystkich zniszczonych lub uszkodzonych podzińców uczniom, którzy je utracili w wyniku powodzi.

Czasem będzie można prowadzić naukę w szkole i jednocześnie ją remontować - mówił dziennikarzom wiceminister edukacji Kazimierz Dera. Np. tam, gdzie zalało parter, wystarczy zwiększyć liczbę łóżek w klasach, albo prowadzić lekcje na zmiany - wyjaśnił.

Urzednicy MEN niewiele mówili o funduszach, jakimi dysponują na remonty i odbudowę szkół. „Mamy wyobrażenie, jakie to koszty, ale nie chcieliśmy informować o naszej wyobraźni, lecz o faktach” - mówił Sawicki. Wiadomo, że z rezerw budżetowych zostanie zwiększona o ok. 11 mln zł subwencja oświatowa dla gmin, z funduszu PHARE będzie do dyspozycji blisko 10 mln ECU, a za pośrednictwem województwa od szkół trafi dodatkowo dotacja na remonty.

Niemcy

Woda przerwała wał na Odrze

Fala powodziowa na Odrze przerwała po raz pierwszy wał po stronie niemieckiej. W środę przed południem naporu wody nie wytrzymały umocnienia na wysokości gminy Brieskow-Finkenheerd, na południe od Frankfurtu - poinformował minister spraw wewnętrznych landu Brandenburg Alwin Ziel.

Przygotowywana jest ewakuacja ok. 200 osób z zabudowanego miejsca - poinformował szef kryzysowy w Poczdamie. Ponieważ powstało bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia, mieszkańcy zagrożonego obszaru będą ewakuowani nawet wbrew ich woli. Śmigłowce próbują ustalić z powietrza rozmiar wyrwy w wał.

W środę przed południem poziom wody we Frankfurcie przekroczył historyczną wysokość z 1930 r. Przed godz. 10.00 zmierzono 636 cm - poinformował rzecznik władz miejskich. W 1930 r. woda sięgnęła 635 cm. W tej sytuacji władze nie wykluczają ewakuacji mieszkańców z najbardziej zagrożonych rejonów miasta.

Motoryzacja

Boom na mercedesy

Niemiecki koncern Daimler-Benz sprzedał w pierwszym półroczu br. na całym świecie 336 tys. samochodów osobowych marki mercedes. Jest to o 5,6 proc. więcej niż w takim samym okresie 1996 r., poinformowano w środę w siedzibie firmy w Stuttgarcie.

Szczejogólna popularnością cieszą się mercedesy w USA. W pierwszym półroczu nabywców znalazło 52 tys. aut. Największe wzięcie mają modele klasy E.

W 1997 r. Daimler-Benz zamierza wyprodukować rekordową liczbę samochodów osobowych - ponad 700 tys. Byłoby to o 9 proc. więcej niż w ubiegłym roku. Jeszcze w tym roku pojawią się w sprzedaży nowe modele mercedesa, m.in. „baby-benz” klasy A.

Religia

Weto Jelcy na

Prezydent Borys Jelcyń odmówił podpisania ustawy o wolności sumienia i stowarzyszeń religijnych, poinformowała we wtorek wiceczeron rosyjska telewizja publiczna.

Ustawa, która wymienia w preambule tylko prawosławie oraz islam, buddyzm i judaizm jako religie należące do „rosyjskiej tradycji”, wywołana bardzo poważne obawy w Watykanie i wśród duchowieństwa protestanckiego. Uważa się, że ustawa może być wykorzystana jako instrument dyskryminacji prawnej katolików i protestantów oraz potraktowania ich na równi z „pogrzebanymi sektami”, które będą zabraniane co najmniej 15 lat na zarejestrowanie się w Rosji.

Senat USA zagroził, że jeśli Jelcyń podpisze kontrowersyjny akt prawny, anulując pomoc dla Rosji w wysokości 200 milionów dolarów. Patriarcha Moskwy i Wschodni Aleksjij II zwrócił się przed paroma dniami do prezydenta, aby „bez wahania podpisał ustawę”, która ma „zapobiec rozpręczeniu duchowemu i moralnemu” w Rosji.

Rozrywka

Franciszkanin w jury konkursu piękności

Franciszkanin, ojciec Francesco Critelli przewodniczył w Cropani w Kalabrii jury w regionalnym konkursie piękności. Franciszkanin wyjaśnił, że jako proboszcz miasteczka czuł się zobowiązany przyjąć zaproszenie do przewodniczenia jury, albowiem uważa, że powinien angażować się w inicjatywy społeczne.

Jury, któremu przewodniczył ojciec Critelli przyznało tytuł najpiękniejszej mieszkanki Montale Uffugo, 19-letniej Barbarze Cortese, która weźmie udział w regionalnym konkursie miss Kalabrii. Ojciec Critelli wyjaśnił, że oceniając kandydatki (których było 23) uwzględniał przede wszystkim zalety duszy, a dopiero potem ciała.

Watykan

10 tys. dolarów dla powodziar

Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej opublikowało w środę komunikat Papieskiej Rady „Cor Unum” o pomocy udzielanej obecnie przez Radę dotkniętym klęskami żywiołowymi społeczeństwom w różnych rejonach świata.

Wg tej informacji, „wykonując polecenia Ojca Świętego”, Papieska Rada „Cor Unum” przekazała sumę 10 tysięcy dolarów archidiecezji krakowskiej na pomoc dla ludności dotkniętej ostatnimi powodzią. Również 10 tys. dolarów na pomoc dla powodziar otrzymał czeski „Caritas”. Papieska Rada zaapelowała jednocześnie do wiernych o paroparcie działań „Caritasu” i innych instytucji kościelnych organizujących pomoc dla powodziar.

W komunikacie poinformowano również o przekazaniu 15 tysięcy dolarów diecezji Moroto w Ugandzie na

walkę z głodem. 15 tys. dolarów przesłano także do Egiptu na rzecz programu żywnościowego obejmującego 3000 dzieci ze wsi w górnym Egipcie.

„Poprzez te gesty Papież chce zainicjować swoją troskę o znajdujące się w potrzebie społeczeństwa i dodać otuchy tym wszystkim w Kościele, którzy wspaniałomyślnie są zaangażowani w niesienie potrzebnej pomocy” - napisano w komunikacie.

Papieska Rada „Cor Unum” zaapelowała także do wiernych o paroparcie „wszelkimi możliwymi wkładami” programów różnych instytucji kościelnych (narodowych i diecezjalnych „Caritas”, organizacji pomocy, stowarzyszeń wolontariatusy, misji) zaangażowanych w niesienie pomocy ofiarom klęsk wymienionych w komunikacie.

Komentarz

Polsce, Czechom i Węgrom grozi nowa Jałta

Jeśli parlamenty państw członkowskich Paktu Północnoatlantyckiego nie ratyfikują układu rozszerzającego NATO, to potwierdzi się teoria, że w imię interesów z Rosją można poświęcić wszystko inne - powiedział we wtorek red. Leopold Unger (Le Soir) w wykładzie pt. Program rozszerzenia NATO. Nowy układ sił w Europie. Wykład inauguruwał Wschodnią Szkołę Letnią Uniwersytetu Warszawskiego.

„Gdyby do tego doszło, miałyby miejsce nowa Jałta. Wtedy może być już tylko gorzej. Załamanie się politycznie wiarygodność Stanów Zjednoczonych, a bez tego nie będzie łatwo żyć w Europie i świecie” - powiedział Unger.

Uważa on również, że Rosja - próbując uzyskać wpływ na dziennikarzy, szczególnie amerykańskich - nie tylko zmierza do zapobieżenia drugiej rundy rozszerzania NATO, ale także do formalnego wykluczenia jakiegokolwiek perspektywy roz-

szerzenia paktu na byłe republiki ZSRR.

„Rosja nie wypracowała po zakończeniu „zimnej wojny” żadnej konkretnej polityki zagranicznej. Fakt, że Ministerstwem Spraw Zagranicznych Rosji kieruje Primakov, starszy KGB-owiec oraz, że akurat w dniu, w którym podpisano procedury w Madrycie Rosjanie wystrzelili nowy typ rakiety, świadczy, że nie wybrzyli się oni jeszcze myślenia w kategoriach sowieckich” - uważa Unger.

Paradoksem polityki i historii - zauważył w wykładzie Unger, jest fakt, że dopiero teraz Polska, Czechy i Węgry z perspektywy NATO będą mogły rozmawiać z Rosją jak równy z równym.

Leopold Unger jest publicystą we francuskim dzienniku „Le Soir”. Do roku 1968 pracował w redakcji „Życia Warszawy”, następnie wyemigrował na Zachód, gdzie współpracował z polską sekcją radia „Wolna Europa” oraz z paryską „Kulturą”.

Opera

Pavarotti: Potrafię czytać nuty

Słynny włoski tenor, jeden z najlepiej opłacanych muzyków na świecie Luciano Pavarotti zdementował we wtorek doniesienia prasowe, jakoby nie potrafił czytać nut.

„To wszystko bzdury. Wymyślił, by zrobić sensację” - powiedział Pavarotti komentując doniesienia niedzielnej prasy, jakoby śpiewał ze słuchu i opierał się jedynie na własnym systemie znaków dla oznaczenia linii melodycznej.

„Przyjmowanie w dobrej wierze twierdzeń niektórych, jakobym był muzycznym alfabetem, wydaje się sobą 36-letnią karierę, wydaje się nieco śmieszne” - powiedział 61-letni tenor

podczas spotkania z dziennikarzami w nadmorskiej miejscowości Pesaro.

Całą wrzawę wywołała wypowiedź znanego aktora Vittorio Gassman, który wraz z Pavarottim wystąpił w koncercie w Citta Di Castello i podzielił się z dziennikarzami swoimi wątpliwościami. Pavarotti przyznał, że w jego własnej notacji od nut, ale uważa, że jego wypowiedzi zostały wyjęte z kontekstu i przez to wypaczone. „Owszem, wiele własne notatki, ale nie jestem muzycznym alfabetem. Muzykę znam na pamięć, ale zdarza mi się zapomnieć słowa i dlatego woleć mieć te notatki przed sobą”.

WZORAJ W PRASIE POLSKIEJ

Cyganie na rozstajnych drogach

W rozspaniach po całej Europie społeczności cygańskich rozpoczął się proces narodotwórczy i jakkolwiek z różnym powodzeniem przebiega on w różnych krajach, jest już - ocenając życzliwi cyganolodzy - nie do powstrzymania. Ta diagnoza pochodzi wprawdzie „z zewnątrz”, od „gadziów”, czyli nie-Cyganów: etnografów i socjologów, ale wysnuta została z działań i aspiracji coraz liczniejszych i bardziej wpływowych grup inteligentnych liderów Romów, jak sami Cyganie wolą swą grupę etniczną nazywać. Przybranie własnego, zamiast nadanego przez obcych imienia, i również inne przyjęte przez nią symbole jest wyrazem świadectwem woli samoprzeistoczenia się grupy etnicznej w naród.

Symbolika narodowa

Niebieskie - jak niebo, i zielone - jak las lub łąka symbolizujące ziemię, są barwy cygańskie. W podobny sposób interpretuje się na przykład barwy państwowe Ukrainy: błękit jak niebo i żółcień jak łan zboża. Cygańską flagę narodową, ustanowioną w 1971 roku na pierwszym Światowym Kongresie Romów w Londynie, uzupełnia czerwone koło - jak kolo wozu, co mówi o eksterytorialności tego ludu wędrownego bez własnego państwa, oraz jak „czakra”, godło Indii, co ma przypominać, skąd ten lud się wywodzi. Kongres założycieli światowego związku Romani Union uznał też za hymn narodowy bałkańską pieśń „Na spotkanie szczęśliwych Cyganów”, mówiącą o tęsknocie do zjednoczenia z wszystkimi oddalonymi w przestrzeni, ale także w czasie (co jest zjawiskiem nowym: Romowie bowiem dość obojętnie traktują własne dzieje i nie kultują świadomości historycznej), „ciemnymi braćmi”. Z kolei trzeci kongres Romani Union w 1981 roku w Getyndzie zgodził się na podjęcie próby ustalenia i nauczania jednolitej literackiej wersji języka romani, który dotychczas istniał wyłącznie w postaci mówionej i w wielu bardzo różniących się dialektach.

Romowie od wieków - w Polsce na przykład są obecni od sześciu stuleci - pilnie strzegli swojej inności, odrębności od „gadziów”, czyli nie-Cyganów; tak zadrżenie, że ułożenie i spisanie tekstów w języku cygańskim, a jeszcze bardziej opracowanie dostępnego dla obcych słownika cygańskiego potraktowali jak niebezpieczną zdradę; przykładem takiej reakcji był tragiczny los odczuwonej i napiętnowanej przez własne środowisko poetki Papszy. Większą wagę - można powiedzieć - przykładał Cyganie do zachowania odrębności niż do zbudowa-

nia własnej tożsamości. A zachowanie tożsamości może się stać dla Romów w najbliższej przyszłości trudnym problemem. Tradycyjne cygańskie wartości: przywiązanie do rodziny i większej wspólnoty - rodowej, etnicznej, autorytet starszyzny, powinność manifestacji cygańskości - „romani-pen”, i poszanowanie swoistego kodeksu prawnego-moralnego „magierpen” są - jak wszystkie tradycyjne wartości - w postmodernistycznej cywilizacji zagrożone.

„Cyganie albo ludzie niepotrzebni”

Taka formuła można znaleźć w staropolskim ustawodawstwie antycygańskim; w Polsce zresztą prawa te były mniej skuteczne i niezbyt pilnie - w porównaniu z innymi krajami - egzekwowane. Tylko porfoczytymi imigracji cygańskiej w XIV wieku zostały w Europie żywciele przyjeździe; już w XV wieku - jak w książce „Nie bój się Cygana” pisze etnograf i cyganolog Adam Bartosz - „w ciągu kilku dziesięcioleci Cyganie znaleźli się w sytuacji zwierzyńi łownej, którą można było bezkarnie mordować i wypędzać. Polowania na Cyganów i ich uśmiercanie traktowano w Niemczech do początków XIX wieku jako rozrywkę”.

Naziści skazali Cyganów - jako drugi, po żydowskim, naród - na zupełną zagładę. W ich przypadku zamiast kryterium rasowego (no narodowi socjaliści nie potrafili zakwestionować „aryjskości” Cyganów) zakwalifikowano ich do kategorii „elementu społecznego”. Ofiarami eksterminacji hitlerowskiej padło od 300 do 500 tysięcy Romów. O ile jest rzeczą wątpliwą, a w każdym razie dyskusyjną, czy można odpowiedzialnością za zagładę obciążać nie tylko jej bezpośrednich sprawców - nazistów, ale i „kulturę europejską” czy „religię chrześcijańską”, jak niektórzy czynią, o tyle na pewno jest wyrazem i skutkiem społecznego stosunku do Cyganów, „zapomnienie” ich holocaustu. Andrzej Mirga i Lech Mróz, autorzy rozprawy „Cyganie. Odmienność i intolerancja”, zwrócili uwagę, że w historii II wojny światowej Cyganów - ofiary holocaustu postregano przede wszystkim jako Cyganów, a nie jako ofiary „Cyganie albo ludzie niepotrzebni”...

Romani Union ma status obserwatora w ONZ, UNESCO, instytucjach europejskich i w myśl prawa międzynarodowego Romów obejmują wszystkie przepisy chroniące mniejszości narodowe. Praktyka w poszczególnych państwach jednak temu zaprzecza. W państwach środ-

kowoeuropejskich po 1989 roku nie ustąpiła dyskryminacja i represje wobec Cyganów; przykładem Rumunia, skąd następuje duża, legalna i nielegalna, emigracja, czy była Czechosłowacja, której obie części składowe - Czechy i Słowacja - podczas „rozwołu” chciały pozbawić się od siebie ludności cygańskiej. W państwach byłej Jugosławii Cyganie stawali się najczęstszymi pierwszymi ofiarami konfliktów wojennych, niezależnie od tego, po której stronie frontu by się znajdowali.

Cyganie są wszędzie w Europie najbardziej zniechęconym narodem; to nie tylko odczucie przedstawicieli tego narodu, potwierdzają to wszelkie badania socjologiczne. „Niechęć do Cyganów ma podłoże zupełnie irracjonalne. Ten naród nigdy nie uczynił krzywdy żadnemu innemu narodo-



„Tabor pamięci” o przeszłości, tradycjach, obyczajach i kulturze Cyganów polskich wyrusza z Tarnowa.

Fot. Michał SADOWSKI

wi. Można co najwyżej mówić o indywidualnych przypadkach krzywd uczynionych przez poszczególne Cyganów. A o jakichże to wpływach Cyganów można mówić, skoro stanowią oni znikomą odsetek ludności, i w większości są biedni!” - pisze Adam Bartosz. „Wielka niechęć do Cyganów wynika w istocie nie z czech, które zgodnie z deklaracjami powinny o stopniu niechęci do obcych stanowić. Powodem jest jedynie odmienność kulturowa. Nienawidzi się Cyganów za cechy absolutnie dla otoczenia nieszkodliwe. Wrogość wobec „odmiennika” wynika z tego, że jest odmienny”.

W latach dziesięćdziesiątych Cyganie wielokrotnie bywali obiektami pogromów w Rumunii, Czechach, na Słowacji, w Niemczech. W Polsce najgłośniejsze rozuchy antycygańskie zdarzyły się w latach 1981 - w Koninie, Oświęcimiu i Słupsku, i 1991 w Mławie, pogromom udało się zapobiec między innymi w 1994 roku w Debicy, w 1996 w Pabianicach, w bieżącym roku w Ciechocinku - najczęstszą dzięki wspólnej akcji policji, władz samorządowych i przywódców społeczności cygańskiej,

„Królówie” i stowarzyszenia

W Polsce powstało już ponad dziesięć struktur organizacyjnych Cyganów. Główne to Stowarzyszenie Romów w Polsce z siedzibą w Oświęcimiu i Najwyższa Rada Romów, której podporządkowało się siedem lokalnych stowarzyszeń romskich (ale nie oświęcimskie). Można też wskazać cztery ośrodki o ponadlokalnym znaczeniu. To Oświęcim (gdzie koncentrują się także badania nad holocaustem Romów), Gorzów - coroczny międzynarodowy festiwal kultury (byłoby drugim festiwalowym centrum stanie się Ciechanówek, to jednak okazało się po - ewentualnie - drugiej trzecie edycji festiwalu, który dziś się zaczyna), Tarnów z Centrum Kultury Cyganów przy muzeum etnograficznym i Białostok, gdzie ukazują się pierwsze czasopismo dla Romów - „Rom p o Drom”. Na to nakładła się zróżnicowana wewnętrzna, szerepowa i rodowa hierarchia czterech głównych rodów Romów w Polsce: niższych, górskich, Kelderszów i Łowarów. „Szero Rom” - głowa największego szerepu Cyganów niższych Polska Roma, autorzytet uznawany także przez pozostałe szerepy, Henryk Kozłowski z Nowego Dworu Mazowieckiego (jego funkcję można określić jako „szedzia pokoju”) uznał za-

nowy stosunek do otoczenia. „Gadziowie” uważają Cyganów za pasyżników, zarzucają im nieprzestrzeganie norm współżycia i cokolwiek by ci na swą obronę powiedzieli, praktyka pokazuje, że stosunki te nie układają się dobrze i oś w nich trzeba zmienić. Prawa mniejszości - to jedna strona zagadnienia. Społeczeństwa odchodzą stopniowo od przymusu osiedlenia, który - występuje, choć w różny sposób - względem Cyganów (oraz innych nomadów) zastosowały. W większości państw zachodniej Europy gminy mają obowiązek wytyczyć i wyposażyć obowoziska nomadów: utwardzić nawierzchnię, doprowadzić wodę, elektryczność, gaz, kanalizację. Zapewnie jednak nie jest już możliwym masowy powrót Cyganów do taborów i dawne sposoby zarobkowania na życie, z drugiej strony nie wszystkie zajęcia i prace, którym - nie raz z dużym własnym sukcesem - oddają się obecnie Cyganie, mogą liczyć na prawną i obyczajową akceptację otoczenia. Dyskusja na temat miejsca Cyganów w państwach i społecznościach narodowych jest na pierwszym miejscu w pracach Romani Union i zrzeszonych w niej lokalnych związków, nie należy jednak oczekiwać szybkich jej wyników ani tym bardziej wdrożenia w życie.

Andrzej KACZYŃSKI
„Rzeczpospolita”

Polskość cudem ocalona

Ludność polska na Ukrainie stopniowo uzyskuje prawa do własnego szkolnictwa i kultury. Podczas pobytu w Lwowie odwiedziłyśmy jedną z dwóch szkół dla mniejszości narodowej z językiem wykładowym polskim.

Szkoła Średnia numer 10 z polskim językiem wykładowym obchodziła w roku ubiegłym 180-lecie swego istnienia. Mieści się w centrum Lwowa przy ulicy Puszkina 1. Gdy tam przybyliśmy, trwała akurat przerwa. Uczniowie zbiegali z wysokich schodów dwóch pięter na boisko. Nauczyciele witali nas serdecznymi uśmiechami. Po przerwie, spotkania w klasach. Siedliśmy w ławkach i słuchaliśmy ze wzruszeniem piosenek i deklamacji.

Naszą przewodniczką, której córka ukończyła w tym roku te szkoły,

niepokoili się bardzo, bo dziewczynka zdawała test z języka polskiego. Po tygodniu więc, aby dowiedzieć się o wynik egzaminu. Wróciła uszczęśliwiona. Córka została zakwalifikowana na studia do Polski. Dostanie też stypendium Ministerstwa Edukacji Narodowej. Młodzież pochodzenia polskiego i z mieszanym rodzin, uczesza do tej szkoły z polskim językiem wykładowym nie tylko z powodu sentymentów. Kierują się względami praktycznymi. Tutaj mogą dobrze opłacać język polski. Absolutnie starają się dostać potem na różne kierunki studiów w Polsce. Wracają do Lwowa jako specjalści. Niektórzy zostają nauczycielami.

W Poznaniu zamierza studiować w Akademii Ekonomicznej córka znanej działaczki społecznej Bożeny Sokolowskiej. Marta zdała pomyślnie test z języka polskiego. Jej matka jest jed-

mieniono na szpital i szkołę wykwaterowano do prywatnego domu. W ciągu kolejnych dziesięcioleci szkoła się rozwijała, przybywało dzieci i klas. Trzeba było starać się o większe pomieszczenia.

Osobny budynek dla Szkoły Męskiej i Żeńskiej im. Marii Magdaleny wybudowano w 1877 roku. Od 1848 próbowano wprowadzać język wykładowy polski, co stało się faktem dopiero w 1867 roku na skutek starań władz miasta Lwowa. Z końcem lat dwudziestych obecnego stulecia szkoła została powiększona o dwupiętrową dobudówkę i salę gimnastyczną.

W okresie powojennym zlikwidowano prawie całe polskie szkolnictwo na Ukrainie. Jednak w Lwowie uczono się nadal w wspomnianej szkole, mimo różnych ograniczeń, po polsku. W związku z likwidacją szkół z polskim językiem nauczania przybywała tutaj młodzież z innych dzielnic miasta i okolic: Zimnej Wody, Lewandówki, Zamarstynowa,

Kleparowa, Zubrzy, Gliniańskiego Traktu.

Do 1962 roku absolwenci otrzymywali świadectwa maturalne, potem pozostawiano tylko ośmiem klas. Dziesięcioklasówkę przywrócono dopiero w 1990 roku. Od tego czasu Szkoła Średnia numer 10 opuszcza corocznie około 20 absolwentów. Utrzymują oni łączność z macierzystą placówką. Piszą wnoszące listy. Szkoła utrzymuje żywe kontakty z Polską. Młodzież wyjeżdża na wstępy do Białegostoku, Krosna, Warszawy, Zamościa. Teatrzyk szkolny „Baj” urządza przedstawienia, odbywają się też rocznicowe uroczystości narodowe. Młodzież, szczególnie harcarska, dba o groby polskie na Cmentarzu Łyczakowskim. A wszystko po to, by czas nie zamcił historii i nie pogryzła się ona w niemamię.

Niania POLCYNOWA
ze Lwowa
„Głos Wielkopolski”

Opowiadanie

SPOWIEDŹ W PUSTKĘ

Lipcowy wieczór, wydmy, szarzące morze.
Jak w dziecinnej zabawie - przegrywa ten, kto obejrzy się za siebie

Uderzenie nie było zbyt silne. Zaczęła przy wyjeździe z Warszawy, gdy nagle światła zmieniły się, jadący za Anką fiat stuknął ją. Włócząca światła awaryjne, wysiadła z samochodu, jakby uczestniczyła w jakimś poważnym wypadku. Młody chłopak, przeżarty oglądając jej samochód w kółko powtarzając, że „gdymby nie hak, to bym pani cathy był rozwalił”. Gdy tak zaczął gdybać po raz trzeci, Anka przerwała mu. Za nimi tworzył się monstrualny korek. Wszyscy na sygnale zjechali na pobocze. Mężczyzna wcisnął jej jakieś pieniądze opowiadając dla odmiany, co by mu szef zrobił, gdyby dowiedziała się o stuczce. Anka westchnęła nad głupkowatością chłopaka (nawet w takiej sytuacji musi się jej trafić ciwiercinteligent) i wsiadła do samochodu. Mężczyzna, zadowolony, że dała się przekupić, aż wcisnął głowę przez okienko.

- O, i trochę balaganu pani się porobiło - znowu uśmiechał się głupkowato. - To nie moje - odpowiedziała spoglądając na podłogę własnego samochodu. Wśród rozsypanych chusteczek świecy opakowania przetrwały. - A czy ja mówię, że to pani. Narzeczony pewnie taki zapobiegliwy - chłopak wycofywał się.

Anka zatrzymała się na najbliższej stacji benzynowej. Do nadmorskiego Sarbinowa jechała droga wyrysowana przez Bory Tucholskie. Lubiała takie chwile, gdy była w drodze, popijała wrzącą kawę z obcymi, tak jak ona w podróży. Ten samotny wypad był jej potrzebny. Ale teraz wszystko runęło. Właściwie najbardziej denerwowała ją nie dziwaczne zachowanie, ale fatalna stuczka, która spowodowała, że ze skrytki wysypały się przetrwały.

Opukała spód półeczki, zajrzała do skrytki. Stare rachunki za benzynę, jakieś notatki Marty, jej córki. Marta była balaganiarą, która upychała w samochodzie wszystko, co miała. Wsiadała z bezenną pracą semestrinalną, którą miała zamknąć drugi rok studiów, wysiadała bez niej, a co najgorsze bez świadomości, gdzie wyrzuciła te prace. Tak, Marta mogła zastawić w samochodzie list od chłopaka, nagrodę rektorską i adresy przyjaciół. Ale Kamil? Anka nie miała wątpliwości, że przetrwały, które z furii upchnęła do skrytki (był jej potrzebny dowód rzeczowy) należały do meza.

- Tyko spokojnie! Nie będę o tym myślała teraz. Mam przed sobą tydzień - powtarzała, a ściana lasu wyglądała obojętnie. Kawa wystygła. Dwaj mężczyźni opowiadali sobie dowcipy o blondynkach. Anka uśmiechnęła się, Marta, kiedy widziała jej zła minę powtarzała piskliwie „daj mi szansę”, przypominając jeden z dowcipów. Mężczyźni zamilkli. Jeden z nich przyglądał się Ance natarczywie. Uśmiechała się do myśli o Marcie, on myślał, że do niego. - Konnie, przestaję myśleć o tych cholerykach - przetrwałych - powiedziała głośno. Oczy mężczyźni były kwadratowe.

UCIECZKA W PRZESZŁOŚĆ

Marta wychylała na obóz językowy ignorując pytania matki, czy nagle po prostu, pod namiot. Czy wyjazd musi być językowy, tenisowy, albo jeździecki? Marta wstrząsnęła ra-

mionami i powiedziała, że matka jest skąpa. Ze nie chce zapłacić, więc wystąpiła różne złośliwości. Kamil został w Warszawie, bo przecież ktoś musiał pilnować interesu, czyli gabinetu stomatologicznego. Już nie mogli pozwolić sobie na miesięczną przerwę. Zbolały i opuchnięty klient pojedzie do konkurencji i już nie wróci do nich.

- Nie możemy sobie pozwolić czy nie chcemy? - pomyślała Anka.

W Sarbinowie nie się nie zmieniło. Kolonie, państwa z burzyny i szum fal. Szukała cienia i czytała Mary Higgins Clark. Ludzie nie byli jej potrzebni.

Z niewiadomych przyczyn czuła dziwną satysfakcję, gdy myślała o Kamili i o tym, że on nie wie, gdzie wyjechała. Powiedziała, że gdzie wyjechała. Powiedziała, że gdzie wyjechała. Powiedziała, że gdzie wyjechała. Powiedziała, że gdzie wyjechała.

Do Sarbinowa przyjechała przez laty, kiedy Marta była jeszcze bardzo mała. Dziewczynka uwielbiała ogromne waderka i wszelkie nadmuchiwane zwierzęta, które ustawiała na brzegu morza. Zatrzymywali się w pretensjonalnym pensjonacie „Muszelka”, w którym ściany były chyba zrobione z papieru. Wielką zaletą były śniadania o każdej porze. I tak zostało do dnia dzisiejszego. Anka piła trzecią kawę, zastanawiała się czy pojedzie dzisiaj do Kolobrzegu. - Jeśli tak, to autobus - pomyślała. - Na razie chciała wspomnieć o samochodzie. O tym, że Kamil ją zdradza. I że tak głupio, tak banalnie to się wydawało.

- Szkoda, że nie miałam tej stuczki w drodze powrotnej, przynajmniej ten tydzień byłby spokojny - pomyślała. Kelner wręczył ostatnimi filizankami. Anka wstała. Mężczyzna, który siedział chyba gdzieś obok też zrewał się. - Nie przeszkadzam? - zapytał trochę kpiako. Już chciała odpowiedzieć, że tak, że przeszkadza. Potem pomyślała o Marcie. Pomyślała tak jak o drugiej, wolnej kobiecie. Jak światnie musi być w tym obcojęzykowym. Otoczona przyjaciółkami, które ją uwielbiają. Pomyślała, że o Kamili, który chyba jakoś poradził sobie bez zawrotu skrytki.

MARTWY TELEFON

Po godzinie nie żałowała swojej

decyzji. Mężczyzna („powiedział, że mam na imię Adam, a pani Ewa”) nie powiedział już nic więcej głupiego. Zył z korepetycji („Język angielski dla zaawansowanych”), na palcu nosił dumnie błędy ślad po obrzędzie. Pojechał z nią do Kolobrzegu.

Zaczęła udawać, że z kimś rozmawia. Odpowiadał jej głuchy sygnał.

ZAMIARY I SNY

Od razu polubiła tę kobietę. Może dlatego, że zawsze starała się mówić cicho. Jej głos coś przypominał, może jakiś film oglądany w dzieciństwie. Mężczyzna mówił głośno, rubasznie. Chyba był o wiele starszy, nie wiedział też, że ściany są papierowe.



Ich głosy były zniekształcone i zlewały się w szum wraz z szumem fal. Zza ściany pokój, w którym mieszkała dochodziły dźwięki rozmowy. Nadchodziła burza. Minął piąty dzień pobytu w Sarbinowie. Anka przestała biegać na pocztę. Przestała też zastanawiać się jak ma na imię mężczyzna, który twierdził, że jest jej Adamem. Dużo rozmawiali. Ich szczerociągłe przesuwawała granice tego, co Anka do tej pory nazwałaby przyzwyczajeniem. - Przypominamy ci parę - powiedziała w sobotę wieczór - ja jestem pasażerką, ty taksówkarzem. Moim najbardziej anonimowym, ateistycznym spowiednikiem. Spotkałmy się tutaj i możemy powiedzieć sobie wiele. Bo tak jak ja jeździę taksówką - ten kursu skńczy się niedługo i nigdy nie zobaczysz się. Po prostu, taksówka dojeżdża na swoje miejsce. Ja wyjadę i tyle.

Adam nie zaprzeczył. Powoli zapadał zmierzch. Kiczowaty zachód słońca nad morzem. Czarne cienie par witolonych na wydmach. Stopy zapadały się w mokry piasek. Spacerowali wzdłuż morza, rozmieniami, szczęśliwi. Anka wiedziała, że za dwa dni wyjedzie. Będzie musiała wrócić do Kamila, do jego podwójnego życia, które wydało się w sposób tak banalny. Dobrze, że Marta pojechała na ten obóz językowy. Nie będzie musiała w tym uczestniczyć. - W czym nie będzie miała uczestniczyć? - zapytał Adam. - Musisz wiedzieć o czego zmierzasz. Czy naprawdę chcesz rozstać się z Kamilem? W końcu byłoby to idiotyczne, gdybyś się z nim rozwiódła z powodu paru przetrwałych.

Anka nie rozumiała się. Zrobiło się zimno. Szybko pożegnała się z Adamem. Chyba zbyt szybko, ale to jego żartowanie było beznadziejne. - Za dużo mu o sobie naopowiadałam - pomyślała - a teraz mam pretensje do losu, że facet poczuł się osłomiony i

poucza mnie, jak mam żyć.

BLISKOSĆ ZA ŚCIANĄ

Nasłuchiwała. Para zza tektrowej ściany jeszcze nie wróciła. Anka odsypiała tu wszystkie kroki, warszawskie noce, pewnie dlatego nie spotkała swoich sąsiadów. Nie wiadomo dlaczego była ciekawa jak wyglądają. Nie wiadomo? Anka gwałtownie usiadła na łóżku. Zapaliła lampkę, wokół której natychmiast zaczęła zbierać się rój muszek. Zgasiała ją. Cienie kładły się na ścianie. Od pierwszego dnia czuła, że tym mężczyzną za cieniową ścianą był Kamil. Przecież myślała, że siedzi w Urłach. Zbiera mały w ogrodzie i moczy nogi w Liwcu. Tak ją sobie wyobrażała. Z taką wizją przyjechał do Sarbinowa. Kamil, tak jak ona, przecież bał się nowych miejsc. Jeździli do Kazimierza, do Zakopanego. Klasyka. Nic nowego.

Że spała tej nocy. Obudziła się przestraszona jakimś dziwnym snem.

Gdzieś w oddali dzwony przywoływały wiernych. Chciała szybko zejść i zobaczyć ich razem - Kamila i tę młodą kobietę. Pomyślała o słowach Adama - powinna wiedzieć ku czemu dąży. Szarpała koldrę. Nie chce wiedzieć. Chcę, żeby to się przevaliło i skończyło. Włożyła dzinsy, byle jak sweter. Po wczesniejszej burzy ochłodziło się, morze za oknem było prawie czarne.

Zobaczyła ich już w ostatniej chwili. Wychodzili z willi. Objęci i uśmiechnięci. Widziała ich profile. Cofnęła się gwałtownie, kelner w ostatniej chwili złapał taśmę. Ale rozśmiana, zamieszana para, nie zauważyła wychodzącej. Mężczyzna coś opowiadał kobiecie. Choć tekturowa ściana zniekształcała głos, to jednak Anka była pewna, że to ci ludzie byli jej sąsiadami. Tylko jednego nie mogła zrozumieć - tylko to się stało, że nie poznała głosu Marty. Nie wiedziała kim był ten roześmiany facet w średnim wieku, może nawet w mocno średnim. Przez cały czas czuła, że ktoś jej bliski.

Myśli przesuwały się jak film w przyspieszonym tempie. Marta też lubiła wracać do znanych miejsc. A więc tak wyglądał jej obóz językowy. Po prostu była szczęśliwa z tym mężczyzną, czerstwym w lipcowym słońcu. Była szczęśliwa i nie należało jej w tym szczęściu przeszkadzać. Kamil też zniknął. Tylko ona spoglądała w przeszłość choć los robił wszystko, by pokazać jej bezsens rozpamiętywania życia, w którym Marta była małą córeczką, a Kamil zakochanym mężem. Banal. Teraz wszyscy zwiariowali. Kamil nie wiadomo o kim, Marta z dobrym wujkiem nad morzem. A ona? Na co czeka?

Zrewała się, wybiegła. Marty już nie było w pobliżu. Szybkim krokiem ruszyła w stronę willi Adama. Nie powie mu, że przyszła, bo wszyscy ją opuścili. Powie, że zrzeczytowała ze swojego planu. Kamil nie jej nie obchodził, Marta jest już dorosła.

Recepcjonista był zakłopotany. Ten pan nie zostawił żadnej wiadomości. Wyjechał skorą powrotną pociegią. Nagle? Nie, sądek. Pokój miał zarezerwowany tylko do dzisiaj. Nie chciał zostawiać dłużę.

Iwona KONARSKA

Przełgł tygodniowy

Ustawa Republiki Litewskiej O bankructwie przedsiębiorstw

17 czerwca 1997 r., nr VIII-270

4. Administrator:

1) przedstawia dokumenty i dane o bankrutującym przedsiębiorstwie dyspozytorowi Rejestru Przedsiębiorstw;

2) przekazuje upoważnionej przez rząd instytucji dane o bankrutującym przedsiębiorstwie w celu publikowania danych w „Valstybes žinios”;

3) w trybie określonym przez niniejszą ustawę zarządza, użytkuje majątek bankrutującego przedsiębiorstwa, jak też dysponuje nim i środkami tego przedsiębiorstwa, znajdującymi się w bankach;

4) zapewnia ochronę majątku bankrutującego przedsiębiorstwa;

5) otwiera osobny rachunek w banku w celu gromadzenia środków w czasie realizowania czynności związanych z bankructwem i rozliczenia się z wierzycielami w trybie określonym przez niniejszą ustawę;

6) kieruje działalnością gospodarczą bankrutującego przedsiębiorstwa, realizuje projekt sanacji;

7) sprawdza transakcje bankrutującego przedsiębiorstwa, zawarte w okresie co najmniej 12 miesięcy przed wytoczeniem sprawy o bankructwo, i składa powództwo w sądzie rozpatrującym sprawę bankructwa przedsiębiorstwa, dotyczące unieważnienia tych transakcji, jak też nieuczciwego spełniania zobowiązań finansowych;

8) reprezentuje albo upoważnia inną osobę do reprezentowania bankrutującego przedsiębiorstwa w sądzie, na zebraniach wierzycieli i w transakcjach, gdy bankrutujące przedsiębiorstwo kontynuuje działalność gospodarczą;

9) na podstawie posiadanych przez przedsiębiorstwo dokumentów i zgłoszonych przez wierzycieli żądań sporządza listę wszystkich znanych wierzycieli przedsiębiorstwa oraz ich żądań i przedstawia ją sądowni do zatwierdzenia, na zebraniu wierzycieli i w sądzie kwestionuje nieuzasadnione żądania wierzycieli;

10) przyjmuje i zwalnia pracowników w trybie określonym przez Ustawę o umowie o pracę;

11) w trybie określonym w artykule 24¹¹ ustawy o umowie o pracę udokumentowuje przestoje;

12) przedstawia sądowni do zatwierdzenia według stanowisk liczbę pracowników, z którymi może być rozwiązana umowa o pracę na zasadach określonych w punkcie 1 części 1 artykułu 29 Ustawy o umowie o pracę;

13) na zasadach określonych w ustawach i umowach decyduje o dalszym wykonywaniu lub przerwaniu zawartych przez bankrutujące przedsiębiorstwo transakcji, których termin realizacji jeszcze nie upłynął;

14) broni praw i interesów wszystkich wierzycieli, jak też bankrutującego przedsiębiorstwa, i prowadzi oraz organizuje wszystkie czynności niezbędne do rozprawy sprawy o bankructwo;

15) udziela informacji upoważnionej przez rząd instytucji i Departamentowi Statystyki przy rządzie Republiki Litewskiej (według ustalonych przezeń form sprawozdawczości), sądowni, wierzycielom, właścicielom (właścicielom), akcjonariuszom przedsiębiorstwa;

16) uczestniczy w likwidacji przedsiębiorstwa;

17) organizuje i kontroluje ewidencję dochodów, otrzymanych w trakcie zarządzania, użytkowania i dysponowania majątkiem bankrutującego przedsiębiorstwa, a także wydatków;

18) zaspokaja uzasadnione żądania wierzycieli, zatwierdzone w trybie określonym przez niniejszą ustawę;

19) zwołuje zebrania wierzycieli;

(Początek patrz w nr 140-141.)

20) w trybie określonym przez ustawy i (lub) dokumenty założycielskie informuje właściciela przedsiębiorstwa, założyciela przedsiębiorstwa państwowego lub samorządowego, organ zarządzania przedsiębiorstwem, uprawniony do podejmowania decyzji o reorganizacji przedsiębiorstwa lub jego likwidacji, gdy konieczne są jego uchwały w przypadkach określonych w artykułach 32, 35 i 38 niniejszej ustawy;

21) wykonuje inne postanowienia sądu i (lub) zebrania wierzycieli, przewodniczącego zebrania wierzycieli oraz komitetu wierzycieli.

5. Na administratora nie może być wyznaczony wierzyciel przedsiębiorstwa, wobec którego wytoczono sprawę o bankructwo (osoba związana stosunkiem pracy z wierzycielem lub członek jego organu zarządzania), osoba, która zgodnie z ustawami i innymi aktami prawnymi Republiki Litewskiej nie ma prawa być kierownikiem administracji, właścicielem przedsiębiorstwa, członkiem jego rady, zarządu, kierownikiem administracji przedsiębiorstwa, która utraciła pełnomocnictwa z powodu wytoczenia sprawy o bankructwo, akcjonariusz, posiadający na prawach własności ponad 10 proc. akcji bankrutującego przedsiębiorstwa.

Te wymagania stosowane są również wobec osób, które pracowały w bankrutującym przedsiębiorstwie i zostały zwolnione z tych stanowisk w ciągu ostatnich 12 miesięcy przed wytoczeniem sprawy o bankructwo.

6. W trybie określonym przez ustawy Republiki Litewskiej administrator powinien pokryć wszystkie straty, jakie zaistniały z jego winy.

7. Osoba fizyczna jednocześnie może być wyznaczona na administratora tylko jednego przedsiębiorstwa.

8. Postanowienie o tymczasowym zastępstwie administratora w przypadku jego urlopu lub czasowej niezdolności do pracy podejmuje sąd na wniosek zebrania wierzycieli.

Rozdział czwarty Pozasądowe rozpatrywanie postępowania związanego z bankructwem

Artykuł 16. Pozasądowe prowadzenie postępowania związanego z bankructwem

1. Związane z bankructwem postępowanie może być prowadzone w trybie pozasądowym, jeśli nie ma wytoczonych w sądzie spraw, w których wobec tego przedsiębiorstwa zgłoszone są żądania majątkowe, w tym żądania, wynikające ze stosunków pracy.

2. Właściciel (właściciele) lub administrator przedsiębiorstwa po otrzymaniu pełnomocnictw organu zarządzania, uprawnionego do podjęcia decyzji o reorganizacji lub likwidacji przedsiębiorstwa, zezwolenie założyciela przedsiębiorstwa państwowego albo samorządowego, powiadamia pisemnie każdego wierzyciela o tym, że przedsiębiorstwo jest niewypłacalne, razem z propozycją przedsiębiorstwa, aby postępowanie w sprawie bankructwa prowadzić w trybie pozasądowym, wskazując datę i miejsce zebrania wierzycieli. Zebranie wierzycieli zwołuje się nie później niż w ciągu 20 dni od dnia rozesłania zawiadomienia o propozycji, aby wobec przedsiębiorstwa stosować postępowanie w sprawie bankructwa.

3. Postanowienie o pozasądowym rozpatrywaniu postępowania w sprawie bankructwa może podjąć zebranie wierzycieli, jeśli to postanowienie w drodze otwartego głosowania zaaprobuje wierzyciele, których suma żądań w wyrażeniu wartościowym wynosi co najmniej 4/5 sumy wszystkich posiadanych przez przedsiębiorstwo zobowiązań finansowych, wliczając rów-

niez te, których terminy płatności jeszcze nie wygasły, istniejącej w dniu podjęcia postanowienia.

Artykuł 17. Tryb pozasądowego rozpatrywania postępowania w sprawie bankructwa

1. Postępowanie w sprawie bankructwa w trybie pozasądowym rozpatrywane jest zgodnie z trybem, określonym w niniejszej ustawie. Kwestie należące do kompetencji sądu rozpatruje i podejmuje uchwały zebranie wierzycieli.

2. Okres rozpatrywania postępowania pozasądowego w sprawie bankructwa i terminy rozliczenia się z wierzycielami zatwierdza zebranie wierzycieli.

3. Administratora, zgodnie z ustaleniami artykułu 15 niniejszej ustawy, wyznacza zebranie wierzycieli.

4. Tryb wykonywania uchwał zebrania wierzycieli i zaspokajania żądań wierzycieli ustala się zgodnie z sądownym trybem i warunkami rozpatrywania spraw o bankructwo, określonymi w niniejszej ustawie.

5. W przypadku pozasądowego rozpatrywania postępowania w sprawie bankructwa powstają też konsekwencje, określone w punktach 1, 2, 3, 4, 5, 6 części 6 artykułu 14 niniejszej ustawy i w artykule 20.

6. Jeśli strony nie porozumiają się co do stosowania postępowania w sprawie bankructwa lub gdy zebranie wierzycieli, kierując się trybem, określonym w niniejszej ustawie, nie może podjąć uchwały w sprawie trybu i warunków zaspokojenia żądań, to administrator na pisemne żądanie wierzyciela (wierzycieli), składa w sądzie podanie o wytoczenie postępowania w sprawie bankructwa.

Rozdział piąty Obrona praw dłużnika, wierzycieli i osób trzecich, gdy została wytoczona sprawa o bankructwo

Artykuł 18. Dysponowanie majątkiem bankrutującego przedsiębiorstwa

1. Od dnia wszczęcia sprawy o bankructwo właściciel (właściciele), administracja przedsiębiorstwa nie mają prawa zawierać jakichkolwiek transakcji, związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą, dysponować majątkiem przedsiębiorstwa, żaden wierzyciel przedsiębiorstwa nie ma prawa przejąć majątku i środków, należących do bankrutującego przedsiębiorstwa.

2. Prawo zarządzania i użytkowania majątku oraz środków bankrutującego przedsiębiorstwa i dysponowania nimi nadaje się wyłącznie administratorowi, który działa zgodnie z uprawnieniami, przyznanymi przez sąd i ustawy.

3. Osobom, które wdzierzały, wypożyczyły, chronią lub na innych zasadach użytkują albo zarządzają majątkiem bankrutującego przedsiębiorstwa, zabrania się od dnia wytoczenia sprawy o bankructwo zawierania transakcji, dotyczących tego majątku.

4. Wszystkie transakcje, zawarte z naruszeniem ustaleń części 1, 2 i 3 tego artykułu są nieważne od ich zawarcia.

5. Powództwo o unieważnienie transakcji i inne żądania administratora wobec dłużników bankrutującego przedsiębiorstwa rozpatrywane są w sądzie prowadzącym sprawę o bankructwo przedsiębiorstwa.

Artykuł 19. Zaspokajanie powództw, wytoczonych w sądach przed wszczęciem sprawy o bankructwo

1. Wszystkie sprawy, w których wobec przedsiębiorstwa zgłoszono żądania majątkowe, w tym żądania finansowe, zaistniałe ze stosunku pracy, przekazywane są sądowni, który wytoczył sprawę o bankructwo.

(Cdn.)

CZWARTEK

24 LIPCA

LTV

7.55 - Program. 8.00 - *Twój czas. 8.00 - Zielone drzewo życia. 9.00 - Dla dzieci. 10.00 - S. „Noce i dnie”. 10.50 - Telegra „Milioner”. 11.10 - Podróżujmy z LTV. 16.55 - Program. 17.00 - S. anim. „Kasper i jego przyjaciele”. 17.25 - Tym, którzy są w domu. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - Telearf. 18.40 - Wiadomości (ros.). 18.50 - Telegra „Mistrz”. 20.10 - Szanujmy słowo. 20.20 - Loteria „Perlas”. 20.30 - Panorama. 21.00 - Drogi. Samochody. Ludzie. 21.30 - S. „Białe wierzby”. 22.30 - Dla młodzieży. 23.00 - Etnolon. 23.15 - Wiadomości wieczorne. 23.25 - Studio sportowe. 23.35 - Program sportowy „22”.*

LNK

7.25 - Program. 7.30 - Poranne koło. 9.00 - Teleshop. 9.05 - S. „Bez domu jest źle”. 9.50 - S. „Cuda”. 10.35 - S. „Błękitne dale”. 11.20 - Na wasze życzenie. 11.35 - Z pierwszych rąk. 11.50 - Przedstawia Miviga. 14.20 - Program. 14.25 - Biwa słów. 15.05 - Program. 15.05 - Program. 15.30 - Twój wychowane. 15.55 - Kontakt. 16.25 - S. „Pieśń miłości”. 17.15 - S. „Alondra”. 18.05 - S. „Cuda”. 18.55 - Teleshop. 19.00 - S. „Bez domu jest źle”. 19.50 - Teleksy. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - Jeszcze nie wieczór. 21.30 - S. „Adres grzechu - wyższe sfery”. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Wiadomości z Hollywoodu. 23.15 - Film fab. „Nie ten człowiek”.

PIĄTEK

25 LIPCA

LTV

7.55 - Program. 8.00 - „Drogi Samochody Ludzie”. 8.30 - Telearf. 9.00 - Dla dzieci. 10.00 - S. „Noce i dnie”. 10.50 - Dla młodzieży. 16.55 - Program. 17.00 - S. anim. „Kasper i jego przyjaciele”. 17.30 - Tym, którzy są w domu. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - Telegra „Mistrz”. 18.40 - Wiadomości (ros.). 19.20 - Lato z LTV. 19.50 - Twój czas. 20.20 - Szanujmy słowo. 20.30 - Panorama. 21.00 - S. „Niania lit”. 21.30 - W rodzinie Petraitisów. 22.00 - Aleja Lives. 22.20 - W kierunku siebie. 22.50 - Magazyn „Styl”. 23.20 - Wiadomości wieczorne. 23.30 - Studio sportowe. 23.40 - Wideostrz.

LNK

7.25 - Program. 7.30 - Poranne koło. 9.00 - Teleshop. 9.05 - S. „Bez domu jest źle”. 9.50 - S. „Cuda”. 10.35 - S. „Błękitne dale”. 11.20 - Na wasze życzenie. 11.35 - Z pierwszych rąk. 11.50 - Przedstawia Miviga. 14.35 - Program. 14.40 - Róg tu. 15.05 - 2xh. 15.30 - Kuchnia pani Graczy. 15.55 - Od... do. 16.25 - S. „Pieśń miłości”. 17.15 - S. „Alondra”. 18.05 - S. „Cuda”. 18.55 - Teleshop. 19.00 - S. „Bez domu jest źle”. 19.50 - Teleksy. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - Telegra „Tak nie”. 21.30 - S. „Zysk”. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - S. „Mistaczko Twin Peaks”. 23.30 - Film fab. „Gotowy do zabójstwa”.

BALTYCKA TV
8.30-17.00 - Program
BBC. 17.00 - Program. 17.10

BALTYCKA TV

8.30-17.00 - Program
BBC. 17.00 - Program. 17.10 - Program muz. 18.00 - S. „Tak świat się kręci”. 19.00 - S. „Płonąca pochodnia”. 20.00 - S. „Historia miłości”. 20.55 - Telegra „Ekspres show”. 21.00 - Film fab. „Wieżniarki”. 22.50 - S. „Tajna dyplomacja”. 23.45 - Program humor. 0.15 - 8.30 - Program CNN.

TV-3

8.10 - Program. 8.15 - Teleshop. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Gracie w opałach”. 17.25 - Program. 17.30 - Teleshop. 17.45 - S. anim. „Maska”. 18.10 - S. „Nareszcie dzwonek”. 18.35 - Magazyn „Budownictwo”. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - S. „Santa Barbara”. 20.00 - S. „Uroczy i odważni”. 20.30 - S. „Gracie w opałach”. 21.00 - S. „Słoneczny patrol”. 21.50 - Nowości sportowe. 22.00 - Wiadomości. 22.15 - S. „Strefa zmiroku”. 22.40 - Film fab. „Dołores Claiborne”. 0.50 - S. „Nieudolni mężczyźni”.

WILEŃSKA TV

18.00 - Wiadomości NTV z Moskwy. 18.45 - Wiadomości. Dziś w miasteczku. 19.05 - Zrób krok. 20.00 - Wiadomości z Moskwy. 20.15 - Film fab. „Zagłoda”. 22.10 - Wileńska jutrzenna. 22.25 - Towary i usługi. 22.45 - Wiadomości z Wilna. 23.00 - Patrol drogowy. 23.15 - Kanał muz.

VILSAT

16.55 - Program. 17.00 - Vilsat Capucino. 18.00 - Kaledjoskop zniek. 18.10 - S. „Szkoła zranionych serc”. 18.35 - Maluch. 18.55

- Wyjątkowe ceny. 19.00 - Nowości muz. 19.15 - Odwiedź. 19.20 - Telegazety „Europa”. 19.50 - Muzyka. 20.05 - Kaledjoskop zniek. 20.15 - Mówi S. Sabaliauskas. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Odwiedź. 21.20 - Wieczorny film. 22.40 - Muzyka. 22.50 - Kaledjoskop zniek. 23.00 - Nowości muz. 23.15 - Wyjątkowe ceny. 23.20 - Film fab. „Kryminalne historie. 23.55 - Puls Wilna.

IKANAL ROSJI

8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.15 - Wiadomości. 8.15 - S. „Dziewczyna o imieniu Los”. 9.00 - Program W. Pozniera. 9.45 - Klub podróżników. 10.30 - Biblioteka domowa. 10.40 - Smakolki. 14.15 - Film anim. 14.45 - Wyspa Czanga. 15.15 - Legoko. 15.40 - S. „Harry, śnieżny człowiek”. 16.05 - Do lat 16 i więcej. 16.30 - Dookoła świata. 17.20 - S. „Dziewczyna o imieniu Los”. 18.05 - Pogoda. 18.10 - Godzina szczytu. 18.35 - Show gentlemenów. 19.05 - Moja rodzina. 19.45 - Dobranocna. 20.00 - Czas. 20.35 - Program. 20.40 - Film fab. „Wesele po włosku”. 22.35 - Pamięć M. Tariwerdjewa.

ROSYJSKA TV

7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00 - Wiadomości. 7.25 - Dla dzieci. 7.45 - Kalendarz na siebie. 8.00 - Spójrz na prawosławny. 8.05 - S. „Truskaweczka”. 8.35 - Nie kończąca się podróż. 9.10 - S. „Santa Barbara”. 14.05 - Nieznani ludzie Rosji. 14.45 - Na progu wieku. 15.10 - Roboczy autograf. 15.15 - Teleshop

lejdoskop zniek. 18.10 - Po prostu pieśń. 18.30 - S. „Szkoła zranionych serc”. 18.55 - Wyjątkowe ceny. 19.00 - Nowości muz. 19.15 - Odwiedź. 19.20 - A było tak... 19.45 - Muzyka. 20.05 - Kaledjoskop zniek. 20.15 - Telegra A2B2. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Odwiedź. 21.20 - Film wieczorny. 22.50 - Kaledjoskop zniek. 23.00 - Nowości muz. 23.15 - Wyjątkowe ceny. 23.20 - Muzyka. 23.50 - Puls Wilna.

IKANAL ROSJI

8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 20.15 - Wiadomości. 8.15 - S. „Dziewczyna o imieniu Los”. 9.05 - Moja rodzina. 9.55 - Dopóki wraszysz w domu. 10.25 - Graj, harmonio! 14.15 - Film anim. 14.40 - Film fab. „Nowy Guliwer”. 15.40 - Film anim. 16.05 - Program muz. 16.50 - Dookoła świata. 17.20 - S. „Dziewczyna o imieniu Los”. 18.25 - Pogoda. 18.30 - Człowiek i prawo. 18.55 - Pole cudów. 19.45 - Dobranocna. 20.00 - Czas. 20.35 - Program. 20.40 - S. „Prosto na południe”. 21.30 - Poglad. 22.25 - Film fab. „Pojeźdźce pływające”. 23.05 - Program. 23.05 - Festiwal młodych piosenkarzy „Moskwa - tranzyt”. 1.05 - Ekspres

ROSYJSKA TV

7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00 - Wiadomości. 7.25 - Dla dzieci. 7.45 - Spójrz na siebie. 8.00 - Kalendarz prawosławny. 8.05 - S. „Truskaweczka”. 8.35 - Przedstawia „Anschlag”. 9.10 - S. „Santa Barbara”. 14.05 - Nieznani ludzie Rosji. 14.45 - K. Kuzniec M. Tariwerdjewa. 15.10 - Roboczy autograf. 15.15 - Teleshop „Kwantum”. 15.25 - S. „Tru-

„Kwantum”. 15.25 - S. „Truskaweczka”. 16.20 - Nowości. 16.30 - Dla dzieci. 17.10 - Ludzie, pieniądze, życie. 17.40, 0.45 - Tawary pocztą. 17.45 - Przedstawia „Projekt-Arsenal”. 18.00 - S. „Santa Barbara”. 19.35 - Program I. Ugnolnikowa. 20.10 - Film fab. „A jeśli to miłość?”. 23.35 - Arena sensacji. 0.05 - Hej, druk!.

TV POLONIA

8.00 - Program dnia. 8.05 - Auto-Moto-Klub. 8.25 - „Tyłko muzyka”. 8.55 - Gorąca dziesiątka Muzyce Jedynki. 9.30 - Wiadomości. 9.45 - Teledyski na życzenie. 9.55 - Prognoza pogody. 10.00 - Polska droga do samodzielności w sztuce. 10.30 - Szafki - program dla dzieci. 11.00 - „Wielka miłość Balzaka” - serial polsko-francuski. 12.00 - „Ojciec Józef Jarzembowski”. 12.30 - „Tyłko muzyka”. 13.00 - Wiadomości. 13.15 - „Palcówka” - film fab. prod. polskiej. 14.40 - „Tyłko muzyka”. 15.30 - „Oberek”. 16.00 - Panorama. 16.20 - Omówienie programu dnia. 16.30 - Credo - magazyn katolicki. 16.55 - „Autolustracja”. 17.30 - Labirynty kultury. 17.50 - Teledyski na życzenie. 18.00 - Telexpress. 18.15 - „Przyjaciecie weselnego diabła” - serial dla młodych widzów. 18.45 - Wielka Gra - teleturniej. 19.35 - „Pole nicyzje” - serial prod. polskiej. 20.40 - Dobranocna. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - Teatr satelitarzy. Aleksander Scibor Rylski - „Bliski Nieznajomy”. 23.10 - Salon lwowski. 23.25 - Program na piątek. 23.30 -

skaweczka”. 16.20 - Nowości. 16.30 - Dla dzieci. 16.55 - Spójrz na siebie. 17.05 - Rodacy. 17.40, 0.35 - Towary pocztą. 17.45 - Przedstawia „Projekt-Arsenal”. 18.00 - S. „Santa Barbara”. 19.35 - Program I. Ugnolnikowa. 20.10 - Film fab. „Oficerowie”. 22.35 - „Scorpions” w Rosji. 23.50 - Podium.

TV POLONIA

8.00 - Program dnia. 8.05 - Teledyski na życzenie. 8.15 - „Na dzikich polach”. 8.40 - W holdzie mistrzom - koncert w ramach 33 Studenckiego Festiwalu Piosenki. 7.25 - Wiadomości. 9.45 - Teledyski na życzenie. 9.55 - Prognoza pogody. 10.00 - Credo - magazyn katolicki. 10.35 - „Przyjaciecie weselnego diabła” - serial dla młodych widzów. 11.00 - „Pole nicyzje” - serial prod. polskiej. 12.00 - „Autolustracja”. 12.35 - „Tyłko muzyka”. 13.00 - Wiadomości. 13.15 - „Tulipan” - serial prod. polskiej. 14.10 - „Polski podręcznik”. 15.00 - „Tyłko muzyka”. 15.30 - Eurofolk. 16.00 - Panorama. 16.20 - Omówienie programu dnia. 16.30 - Zwyczące i obrzędy. 17.00 - Program dok. 17.30 - Hity satelity. 17.50 - Teledyski na życzenie. 18.00 - Telexpress. 18.15 - „Ala! As!” - program dla dzieci. 18.30 - Lekcja języka polskiego dla dzieci. 18.35 - „Tata, a Marcin powiedział...”. 18.45 - Wielka Gra - teleturniej. 19.35 - „Kapitan Sowa na tropie” - polski serial krym. 20.00 - „Historia w miasteczku”. 20.15 - Salonowe potyczki. 20.40 - Dobranocna. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - „Tulipan” - serial prod. polskiej. 22.30 - Z archiwum i pamięci.

Panorama. 24.00 - „Polski podręcznik” cz. 2. 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.30 - Labirynty kultury. 1.50 - Wiadomości. 2.00 - „Pole nicyzje” - serial prod. polskiej. 3.00 - Teledyski na życzenie. 3.10 - Wielka Gra - teleturniej. 4.00 - Panorama. 4.30 - Teatr satelitarzy: Aleksander Scibor Rylski - „Bliski nieznajomy”. 6.10 - Salon lwowski. 6.30 - „Tyłko muzyka”. 7.00 - Gorąca dziesiątka Muzyce Jedynki. 7.35 - Credo - magazyn katolicki.

POLSAT

7.00 - JUMP. 7.30 - P.M.A.M. 8.00 - Poranek z Polsatem. 8.35 - Drzewko szczęścia: gra - zabawa. 8.55 - Poranne informacje. 9.00 - Polityczne graffiti. 9.10 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial animowany dla dzieci. 9.30 - „Ziemia 2” (USA). 10.30 - „Zar młodzieży” - kanad. serial obcy. 11.30 - „Kojak” - ameryk. serial komed. 12.30 - „I wszyscy razem” - ameryk. serial komed. 13.00 - „Odyseja” - kanad. serial dla młodzieży. 13.30 - Cafe „Pol-sat” - letnie studio Polsat-u. 14.15 - Klip Klaps - najmodniejsza lista przebojów. 14.45 - Co jest grane? 15.15 - Czas na naturę. 15.55 - Gra - zabawa. 16.35 - „Maska” - serial animowany dla dzieci. 16.50 - Bractwo Białego Orła - program ekologiczny dla dzieci i młodzieży. 17.00 - Informacje. 17.15 - Kalambr - program rozrywkowy. 17.45 - Cafe „Pol-sat” - letnie studio Polsat-u. 18.45 - „Odyseja” - kanad. serial dla młodzieży. 19.15 - „I wszyscy razem” - ame-

23.25 - Program na sobotę. 23.30 - Panorama. 24.00 - „Aktor” - film dok. 0.25 - „Wilgo” - program poetki. 0.55 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.30 - Hity satelity. 1.50 - Wiadomości. 2.00 - „Kapitan Sowa na tropie” - polski serial krym. 2.25 - Salonowe potyczki. 2.50 - Teledyski na życzenie. 3.00 - Wielka Gra - teleturniej. 4.00 - Panorama. 4.30 - „Tulipan” - serial prod. polskiej. 5.30 - Z archiwum i pamięci. 6.30 - „Aktor” - film dok. 6.55 - „Wilgo” - program poetki. 7.25 - Zwyczące i obrzędy.

POLSAT

7.00 - DJ Club. 7.30 - P.M.A.M. 8.00 - Poranek z Polsatem. 8.35 - Drzewko szczęścia: gra-zabawa. 8.55 - Poranne informacje. 9.00 - Polityczne graffiti. 9.10 - „Maska” - serial anim. dla dzieci. 9.30 - „Ziemia 2” (USA). 10.30 - „Zar młodzieży” - kanad. serial obcy. 11.30 - „Na celowniku” - ameryk. serial sens. 12.30 - „I wszyscy razem” - ameryk. serial komed. 13.00 - „Odyseja” - kanad. serial dla młodzieży. 13.30 - Cafe „Pol-sat” - letnie studio Polsat-u. 14.15 - Multimediaalny odos - program komput. 14.45 - Sztuka informacji - program publ. 15.15 - Motowiadomości. 15.55 - Nie tylko do pań. 16.25 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial anim. dla dzieci. 16.50 - Bractwo Białego Orła - program ekologiczny dla dzieci i młodzieży. 17.00 - Informacje. 17.15 - Halo miliard: gra-zabawa. 17.45 - Cafe „Pol-sat” - letnie studio Polsat-u. 18.45 - „Po drugiej

ryk serial komed. 19.45 - Informacje. 20.00 - „Ziemia 2” (USA). 20.50 - Losowania LOTTO. 21.00 - „Drużyna z Beverly Hills” (USA). 23.00 - Informacje biznesowe. 23.25 - Polityczne graffiti. 23.35 - „Cwaniak” - ameryk. serial sens. 0.30 - Sztuka informacji. 0.55 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 1.30 - „Doлина lalek” - serial ameryk. 1.55 - Prztytul Mnie - muzyka na BIS.

RTL-7

8.00 - Siódemka zaprasza. 8.25 - Teleshopping. 9.00 - „Siódemka dzieciom” - serial animowane. 9.50 - „Lassie” - serial dla młodzieży. 10.10 - „Campbellow” - serial famil. 10.35 - „Piękna i Bestia” - serial przygod. 11.25 - „Detektywi” - serial komed. 11.50 - Muzyka w RTL-7. 15.50 - Teleshopping. 16.15 - Zróbmy sobie dobrze” - serial komed. 16.40 - „My i one” - serial komed. 17.10 - „Campbellow” - serial famil. 17.35 - „Siódemka dzieciom” - serial animowane. 18.35 - „Lassie” - serial dla młodzieży. 19.00 - „Piękna i Bestia” - serial przygod. 19.50 - Polskie seriale animowane. 20.10 - Prognoza pogody. 20.15 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.25 - „Detektywi” - serial komed. 20.50 - Prognoza pogody. 20.55 - „Z pomocą Niebios” - serial famil. 21.45 - 7 minut - wydarzenia dnia. 21.55 - „Kłopoty z Hartym” - komedia krym. min. USA. 23.35 - 7 minut - wydarzenia dnia. 23.45 - „Z pomocą Niebios” - serial famil. 0.30 - Ukryta Kamera.

stronie lustra” (Australia). 19.15 - „I wszyscy razem” - ameryk. serial komed. 19.45 - Informacje. 20.00 - „Ziemia 2” (USA). 20.50 - Losowania Lotto. 21.00 - „Strażnik Teksasu” - ameryk. serial sens. 22.00 - „Kojak” - ameryk. serial sens. 23.00 - Informacje. 23.20 - Polityczne graffiti. 23.30 - Biznes Tydzień. 23.45 - „Czarna szata mordercy” (Francja). 1.35 - Play-boy. 2.30 - „Repo Man” (USA). 4.05 - Muzyka na bis.

RTL-7

8.00 - Siódemka zaprasza. 8.25 - Teleshopping. 9.00 - Siódemka dzieciom - serial animowane. 9.50 - „Lassie” - serial dla młodzieży. 10.10 - „Campbellow” - serial famil. 10.35 - „Piękna i Bestia” - serial przygod. 11.25 - „Zbawca ludzkości” - serial komed. 11.50 - Muzyka w RTL-7. 15.50 - Teleshopping. 16.15 - Siedem pokus. 17.10 - „Campbellow” - serial famil. 17.35 - „Siódemka dzieciom” - serial animowane. 18.35 - „Lassie” - serial dla młodzieży. 19.00 - „Piękna i Bestia” - serial przygod. 19.50 - Polskie seriale animowane. 20.10 - Prognoza pogody. 20.15 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.25 - „Zbawca ludzkości” - serial komed. 20.50 - Prognoza pogody. 20.55 - „Święty” - serial sens. 21.45 - 7 minut - wydarzenia dnia. 21.55 - „Ochroniarz” - serial sens. 22.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 23.00 - „Niesmiertelny” - film SF W. Brytania. 1.00 - „Sylwetka” - thriller USA.

Domowa apteczka

Miód

Produkt pszczełi powstający z przetworzenia przez pszczoły nektaru zebranego z kwiatów oraz tzw. spadzi (słodki nalot na liściach drzew). Podstawowe znaczenie lecznicze miodu polega na wyjątkowo korzystnym zestawie potrzebnych człowiekowi węglowodanów (glukoza i fruktoza), witamin, enzymów i mikroelementów, zawartych w jednym preparacie. Miód działa antybakteryjnie, wspomaga regenerację tkanek, pobudza i uspra-

wnia procesy przemiany materii, działa odtruwająco, wzmacnia ogólną odporność organizmu. Stałe spożywanie miodu w ilości 1-2 łyżek stołowych dziennie do posiłków pozwala na uniknięcie wielu dolegliwości, chroni ustrój przed inwazjami bakteryjnymi i pozwala na wyeliminowanie z jadłospisu cukru. Lekarze naturaliści powiadają: miód to zdrowie - cukier biała trucizna.

Mleczko pszczele

Jest to specjalna wydzielina pszczoł karmielecek, spreparowana przede wszystkim z pyłku pszczelego, ale z dodatkami wielu innych wytworzonych przez pszczoły aktyuatorów. Mleczkiem karmione są larwy pszczele, dopóki przebywają w komórkach oraz żywiona jest nim przez całe życie pszczoła-matka, co jest przedmiotem szczególnego zainteresowania i spekulacji. Nie jest do końca też wyjaśniona sprawa, czy pożywienie, jakie dostaje larwa pszczoły normalnej, czy larwa znajdująca się w mateczniku, jest takie samo, jakie otrzymuje przyszła kró-

lowa. Podejrzewa się, że larwa przyszłej matki otrzymuje jakiś specjalny pokarm.

Długowieczność pszczoły-matki, żyje ona kilka lat, podczas gdy robotnice tylko kilka tygodni i fakt, że składa ona codziennie porcję jaj o ciężarze większym niż ona sama, nasuwa uparcie wiele przypuszczeń o cudowności dostarczonej jej pokarmu.

Niektóre doświadczenia i badania wskazują, że mleczko pszczele wpływa „odmładzająco”, zwalnia procesy inwazyjne, wpływa na uelastycznienie tętnic, reguluje ciśnienie krwi.

Mięta

U nas występuje kilka dziko rosnących gatunków mięty, ale do celów leczniczych nadaje się jedynie mięta pieprzowa, uprawiana również dla celów przemysłowych. Często mylna z miętą dziko rosnącą; różnicę poznaje się łatwo po smaku liści, mięta pieprzowa ma smak chłodzący, dzika - szczypiący.

Liście i łodygi mięty pieprzowej są ciemnozielone, na dolnej stronie czerwono-fioletowe; kwiaty drobne fioletowe.

Jest rośliną wieloletnią, ale poimna się przeliczana co 4 lata na nowe miejsce. Należy ją uprawiać jedynie w miejscach słonecznych, otwartych, o glebie żyznej, bogatej w próchnicę i wapń, wilgotnej. W drugiej połowie czerwca, gdy tylko ukaza się paki kwiatowe, przystępujemy do zbioru liści. Po odrośnięciu rośliny zbiór powtarzamy. Do zbioru wybiera się dzień pogodny, ścinamy roślinę; pozostawiając 5-centymetrowy pęd nad ziemią. Ziele przenosi się w

ocienione miejsce i osmykuje się z liści. Suszyć należy surowiec możliwie szybko, w miejscach oświetlonych i przy dużym dopływie powietrza; przechowywać - w szczelnie zamkniętych naczyniach.

Uwaga! Do użytku leczniczego nie wolno zbierać liści porażonych rdzą mietową, która w postaci pomarańczowo-brunatnych plam występuje na łodygach i na dolnej stronie liści.

Lek roślinny polecany do stosowania wewnętrznego, szczególnie u osób starszych, w zaburzeniach trawienia, braku apetytu, skurczach żołądka, kolce jelitowej, chorobach wątroby i dróg żółciowych, zewnętrznie - do płukania lub okładów w stanach zapalnych jamy ustnej, w zapaleniu okostnej, w bólach ucha, na bolesne obrzęki i owrozdzenia.

Łyzkę liści mięty pieprzowej zalać szklanką wrzątku, trzymać pod przykryciem 10 minut, odciedzić. Pić 2-3 razy dziennie po szklance płynu.

Kasztany

To drzewo należy do szczególnie korzystnie działających na człowieka, a zbierane jesienią kasztany mają silne właściwości odpromieniowujące. Dobrze robi noszenie kasztana w kieszeni czy trzymanie kilku w mieszkaniu. Co 10 dni trzeba kasztany ułożyć krótko na ziemi, aby „oddaliły” pochłonięte przez nie promieniowanie dodatnie. Można też odpromienio-

wać kasztany puszczając na nie silny strumień zimnej wody z kranu. Kilka gałązek kasztana, wstawionych do wazonu wodnego, gdy otwierają się lepkie paki i wysuwają jasne listki - nie tylko stanowi dekorację, ale działa na nas korzystnie, dzięki żywicznym zdrowym olejkom, przez nie wydzielanym.

Przygotowała G.B.

A to ciekawe

Sauna

Łażnia parowa, szczególnie znana i praktykowana w krajach skandynawskich i w Rosji. Pobudza i usprawnia przemianę materii, hartuje organizm, przyspiesza odnowy biologiczne. Sauna jest jednak zabiegiem silnie działającym na organizm (ciepło, wilgotność powietrza, zwiększo-

ne natężenie pola elektrycznego), stąd nie należy, szczególnie w przypadku osób starszych, cierpiących na choroby układu krążenia, nieprzyswycyzających do korzystania z sauny, poddawać się tym zabiegom w zbyt ekstremalnych warunkach.

Przygotowała G.B.

Krytyczne dni i godziny w lipcu

25, piątek (22-23)
27, niedziela (9-10)
30, środa (1-2)



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 24 lipca zachmurzenie zmienne, krótkotrwałe opady z burzą. Wiatr północny, północno-wschodni 3-8 m/sek. Temperatura 26-28 stopni.

W ciągu następných dwóch dni możliwe przelotne opady deszczu z burzą. Temperatura w nocy 12-17, w dzień 22-27 stopni.

KALENDARIUM

x Czwartek (24.VII) jest 205 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 160 dni.
x Znak Zodiaku - Lew.
x Miesiące: Kingi, Krystyny.
x Wschód Słońca - 5.15, zachód - 21.34.
Długość dnia - 16 godz. 19 min.
x Księżyc. Pełnia - od 20 lipca.

EKRANY

SKALVILIA - I sala - 24.27.VII - „Diabelskie nasienie” o 15.10, 17.10, 21.15, „Romeo i Julia” o 13, 19.10, II sala - 24.VII - „Noćny mróz” o 12.30, 16.20, „Generałowie piaskowych odkrywek” o 14.30, 18.20, 20.10, 25.27.VII - „Dama i włóczęga” (anim.) o 12.30, 14, 15.30, 17.

LIETUVA - „Dama i włóczęga” (anim.) o 12, 14, 16, 18, „Zgubione pokolenie” o 20.

VILNIUS - 24.VII - „Ninja Beverly Hills” o 12.30, 14.20, 16.10, 18, 24.VII - „Ragtime” o 19.50, 25.27.VII - „Partnerzy” o 12, 13.50, 15.40, 17.30, 19.30.

HELIOS - I sala - 24.VII - „Ochroniarz” o 12.30, 14.50, 17.10, 19.30, II sala - 24.VII - „Moczarze włóczęgów” o 12.45, 14.30, „Wieżnie młody” o 16.15, 18.10, 20.

PERGALE - 24.VII - „101 dalmatyńczyków” o 13, „Metro” o 15, 17, 19.

WIDEOSALA „OZO” - 24.VII - „Matador” o 17.30; „Zawód: reporter” o 19.30, 25.VII - „Brukowe czytadło” o 18, 26.VII - „Dzieciństwo Iwana” o 16; „Stalker” o 18, 27.VII - „Amarcord” o 15.30; „Casanova” o 18.



Od 16 czerwca do 29 sierpnia

Letnie obozy dziecięce



Wiele wyjazdów, imprez kulturalnych, sportowych, gier, wypraw i wycieczek w atrakcyjne miejsca.

Czechy (Sloupas, 80 km od Pragi). Wycieczki do Wroclawia, Pragi, Liberecu (ogród zoologiczny, botaniczny, góra Exzelt), Grzesnik (kanion górski, naturalny zamek i in.).
Morawy (okolice Brna). Wycieczki do Krakowa, Brna (ogród zoologiczny, zamek Spielberg), Macochy (jaskinie stalaktytowe, stalagmitowe, podziemne jezioro, przepaść i in.), Bratysławy, Wiednia (park z atrakcjami).

Wiek dzieci od 7 do 17 lat, wyjeżdżający muszą mieć dokument podróży lub paszport. Zadbajcie o to z wyprzedzeniem. Wszystkie, co najlepsze - dzieciom!
Spędzić wakacje podróżując:
Włochy: 13.07; 27.07; 17.08. Budapeszt: 22.07; 5.08.
Hiszpania: 3.08; 20.08. Praga: 19.07; 2.08.
Paryż: 12.07; 26.07. Podróż samolotem do Hiszpanii, na Austrię: 23.07; 19.08. Cypr, do Bułgarii, Grecji, Tunisii.
Informacja: Wilno, ul. Jogailos 5-1, tel. 22-66-83, 61-21-26, Kowno, tel. 20-03-11, 73-39-60, Klaipeda, tel. 21-78-00, 21-99-94; Szawle, tel. 43-88-04; Poniewiez, tel. 42-43-63.

Zapraszamy do pizzerii „Barkalina” Paszilaicziai, ul. Žeminos 26



Pizza do domu 48-14-84

20 rodzajów pizzy
Uwaga, studenci i uczniowie! Możecie tu wybrać pizzę „według swej kieszeni”
Zamawiajcie pizzę do domu
Vilnius, tel. 48-14-84 od godz. 11 do 23.

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia łodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach. Gwarancja - 1 rok. Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213.

„EVAK” naprawia i odnawia kuchenki elektryczne. Sprze-

Pani Kasi SAWICKIEJ za bezinteresowną pomoc w czasie choroby składam serdeczne podziękowania WYSZOMIRSKA



Zapraszamy do podróżowania Kraków

3 dni od 160 Lt 25 (lipiec) 8, 22 (sierpień) 5 (wrzesień)

Do Łodzi przez Warszawę
x System ulgowy
x Wygodny autobus
x Wyjeżdżamy na zamówienie
Wilno, ul. Sodu 21-3
tel.: (8-22) 63-65-39.

daje nowe. Gwarancja - rok. Tel. 48-28-28.

Czy chciałbyś zobaczyć i usłyszeć oddech rodzimych stron. Zdjęcia i audionagrania. Szczegółowe zamówienia na adres: P. d. 1339 2056 Vilnius, Lietuva.

Sprzedam 4-pokojowe mieszkanie przez dwa piętra w Poszylajach (cena 35.000). Tel. 47-41-42.

Sprzedam suchą koniczykę. Tel. 47-55-27-8-29952390.

Kupię stare pamiątki związane z A. Mickiewiczem. Tel. 77-70-93.

Wyrazy głębokiego współczucia



Edwardowi JUSIELOWI z powodu zgonu ukochanej Mamy

składają Przyjaciele

KURIER WILEŃSKI
Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI
Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres kurier_w @ post.5.ci.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — 42-79-49.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia — 42-79-68, społeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondent — 42-90-81. Korespondent: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, sołeckiznicki — 52-780.

„Ogłoszenia i reklame do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinię czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dziurny redaktor
Mieczysław RADZIWIŁŁOWICZ